Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

ROK I. | ŁÓDŹ, WTOREK, 28 SIERPNIA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 3000. | № 229

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Odpowiedzi, opinje, zaprzeczenia, insynuacje.

Obecna faza zatargu o zagłębie Ruhr.

PRASA FRANCUSKA O MOWIE POINCARE'GO.

PAT. — PARYŻ, 27 sierpnia — Polradjo. Prasa francuska szeroko omawia wczorajsze przemówienie Poincarego, wygłoszone w Chassey.

Wykazując, pisze „Petit Parisien" fikcyjne cyfry przedstawione przez kanclerza Rzeszy. Poincare dowiódł jak bardzo nieprzezornym byłoby pomieszanie rzeczoznawców międzynarodowym rozstrzyganie kwestji zdolności płatniczej Niemiec.

„Oevre" pisze, premjer francuski słusznie podkreślił, że wojna 1870 r. kosztowała Francję nietylko owe 5 miljardów nałożone tytułem odszkodowań wojennych. Francja ponosić musiała ponadto i koszta okupacji, która według obliczeń Hanotant (historja III republiki), przewyższała 10 miljardów franków.

La Republique France pisze: Polityka Poincarego da się sformować w ten sposób: Zapewnienie poszanowania traktatu, uzyskanie od Niemiec kwoty ustalonej w planie wypłat z maja 1921 r., za trzymanie tego zastawu jakim jest okupacja zagłębia Ruhry, a wreszcie odmowa powierzenia zbadania zdolności płatniczej Niemiec międzynarodowemu komitetowi rzeczoznawców.

ŻĄDANIA STINNESA.

PAT. — LONDYN, 27 sierpnia —Według „Daily Mail" do władz okupacyjnych francusko-belgijskich wpłynęła propozycja ze strony firmy Stinnesa o dopuszczenie przedstawiciela firmy do francusko-belgijskiego zarządu kolejowego na terytorjum okupowanym.

ANGIELSCY RZECZOZNAWCY ZBADAJĄ ODPOWIEDŹ BELGIJSKĄ.

PAT. — LONDYN, 27 sierpnia — Polradjo. Otrzymują dziś odpowiedź belgijska będzie jutro szczegółowo zbadana przez rzeczoznawców. Według informacji z kół miarodajnych w rządowych kołach angielskich coraz silniej zaznacza się dążenie do ustalenia wspólnego stanowiska międzysojuszniczego w sprawie odszkodowawczej jako najpewniejszego i najszybszego środka do przywrócenia równowagi ekonomicznej Europie.

OPINJA PUŁKOWNIKA OWSLEY'A, DOWÓDCY LEGJI AMERYKAŃSKIEJ.

PAT. — LONDYN, 27 sierpnia — Polradjo. Pułkownik wojsk Stanów Zjednoczonych Alwin Owsley, członek Legji amerykańskiej oświadczył w wywiadzie:

Powzięta przed 6 miesiącami przez Francję i Belgję decyzja okupacji zagłębia Ruhry spotkała się z aprobatą legji amerykańskiej, która uważa, że jest to jedyny środek, jakim rozporządzają sojusznicy, dający gwarancje uzyskania spłaty odszkodowań, przewidzianych w traktacie. Pułkownik Alwin Owsley zamierza udać się niebawem do zagłębia Ruhry, aby móc następnie podzielić się odniesionemi wrażeniami na kongresie legji amerykańskiej, która odbędzie się w San Francisko w październiku b. roku. Narazie udaje się Owsley do Brukseli, gdzie weźmie udział w kongresie związków weteranów armji sojuszniczych.

FRANCJA NIE NAWIĄZAŁA BEZPOŚREDNICH ROKOWAŃ Z NIEMCAMI.

PAT. — PARYŻ, 27 sierpnia — Polradjo. W kołach miarodajnych całkowicie zaprzeczają pochodzącym z Berlina pogłoskom o rzekomym nawiązaniu bezpośrednich rokowań między Francją a Niemcami.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

P. SKIRMUNT WYJECHAŁ DO GENEWY.

AW. — WARSZAWA, 27 sierpnia — Pan Skirmunt wyjechał dziś do Genewy, jako delegat rządu polskiego na doroczne posiedzenie Ligi narodów.

Wice-minister spraw zagranicznych, Strassburger, wyjeżdża do Genewy za parę dni.

WNIOSKI NA ODZNACZENIE „KRZYŻEM ZASŁUGI".

Nasz warsz. kor. donosi:

Minister spraw wewnętrznych wydał zezwolenie na przedkładanie wniosków o odznaczenie „Krzyżem Zasługi".

Wnioski należy składać do dnia 1-go września rb. w formie przyjętej przy wnioskų o nadanie orderu „Odrodzenia Polski".

Przy nadawaniu odznaczeń „Krzyżem Zasługi" stosowane będą następujące zasady.

Złoty „Krzyż Zasługi" otrzymują urzędnicy począwszy od VII rangi, zaś wojskowi od majora srebrny od VIII do XI kategorji, wojskowi od kapitana w dół bronzowy od XII kategorji i niżsi funkcjonarjusze państwowi, podoficerowie i szeregowi.

—o—

PROJEKT WYODRĘBNIENIA GOSPODARKI KOLEJOWEJ.

AW. — WARSZAWA, 27 sierpnia — Prowadzone są nadal prace przygotowawcze nad wyodrębnieniem gospodarki kolejowej i oparciem jej na zasadach handlowych.

BUDŻETY PRZEDSIĘBIRSTW PAŃSTWOWYCH.

AW. — WARSZAWA, 27 sierpnia — Budżety przedsiębiorstw państwowych (poczta, telegraf i koleje) będą nadal szczegółowo badane, a wysokość opłat, pobieranych w tych przedsiębiorstwach, poddawane będzie częstej rewizji, celem uniknięcia zbyt dotkliwych dla skarbu różnic między dochodami a wydatkami. Przedewszystkiem zastosowane ono będzie do opłat pocztowo-telegraficznych, które nawet po podwyższeniu o 100 proc. od 1 września daleko odbiegać będą od parytetu przedwojennego i obecnego poziomu cen rynkowych.

Parcie katolicyzmu na Wschód.

AW. — PARYŻ, 27 sierpnia — Korespondent „L'Information" donosi z Rzymu że w odnośnych postanowieniach, jakie mają zapaść w najbliższym czasie w Watykanie, odnośnie do akcji na Dalekim i Bliskim Wschodzie, kard. Gaspari, który bawi obecnie na urlopie, po powrocie odbyć ma konferencję z nuncjuszem apostolskim w Szwajcarji, który — znajdując się na miejscu rokowań lozańskich — miał możność wejścia w bliższą styczność z pełnomocnikami tureckimi.

Chodzi tu o zbadanie sprawy, czy zmienione stosunki polityczne, które pociągną za sobą pokój grecko-turecki, mogą mieć korzystny wpływ na rozwój wiary katolickiej na Wschodzie. Specjalnie bacznym rozważanjom poddana została sytuacja kościoła katolickiego w Palestynie, gdzie daje się zauważyć intensywna propaganda religijnych wyznań chrześcijańskich.

Z pomiędzy innych spraw rozważanych w Watykanie zasługuje na uwagę przemiana placówki dyplomatycznej w Japonji na nuncjaturę apostolską przy cesarskim rządzie japońskim, wobec tego że parlament [illegible]ński nie chciał u[illegible]walić kredyt na utrzymanie równ[illegible] placówki dyplomatycznej przy Watykanie.

ECHA ZAMACHU NA TASKAŁOWA.

PAT. — PRAGA, 27 sierpnia — Polradjo. Sprawca zamachu na Taskałowa. Mikołow jest macedończykiem, z zawodu malarzem. Zeznał on, że nosił się z zamiarem wykonania zamachu już od szeregu miesięcy. Mikołow pragnął pomścić śmierć macedończyków, straconych z rozkazu zarządów Taskałowa, który był ministerm spraw wewnętrznych w gabinecie Stambulińskiego. Wobec tego jednak, że w Bułgarji Mikołow nie znalazł sposobności przeprowadzenia swego planu postanowił zgładzić Taskałowa w Pradze.

Co się dzieje w Gdańsku.

BEZROBOCIE W PRZEMYSLE METALURGICZNYM.

AW. GDAŃSK, 27 sierpnia — W przemyśle metalurgicznym w Gdańsku zachodzi ostre przesilenie z powodu nieporozumienia między fabrykantami a robotnikami na tle zarobkowym.

ZANIK RU[illegible] BUDOWLANEGO.

AW. — GDAŃSK, 27 sierpnia — W ostatnich czasach zaznacza się w wolnem mieście stopniowy zanik ruchu budowlanego. Przedsiębiorcy przerywają zaczęte roboty i odprawiają robotników, nie mogąc wydołać kalkulacji płac, opartej na markach złotych.

Ilość bezrobotnych w tej gałęzi przemysłu z każdym dniem zwiększa się. Organizacja robotników budowlanych wniosła do senatu memorjał w tej sprawie wykazując, że dnia 1 kwietnia r. b. było brak 7.200 mieszkań a ilość osób bez mieszkań wynosiła 30.000. Memorjał domaga się, aby senat obniżył środ[illegible] i celem ożywienia ruchu budowlanego.

NAPISY NA WAGONACH KOLEJOWYCH.

AW. — GDAŃSK, 27 sierpnia — Została wreszcie uregulowana sprawa napisów na wagonach kolejowych, przydzielonych radzie portowej.

Dotychczas nosiły wagony te napisy niemieckie „Freie Stadt Danzig". Podczas remontu, uskutecznionego w polskich warsztatach, napisy będą miały obecnie wygląd „p. K. P. Hafen Danzig".

Do kogo należeć będzie Rjeka?

Przebieg rokowań włosko-jugosłowiańskich.

PAT. — RZYM, 27 sierpnia — Polradjo. Prasa włoska obszernie podaje przebieg rokowań włosko-jugosłowiańskich w sprawie Rjeki, polemizując przytem z argumentacją delegacji jugosłowiańskiej. Kompromisowe propozycje Białogrodu polegające na tem, aby Włochy sprawowały władzę suwerenną nad portem i miastem Rjeki, Jugosławja zaś nad portem Barros i okolicą Susaku. Uważane są przez prasę włoską za nie do przyjęcia.

Prasa podkreśla, że oba wymienione porty stanowią w gruncie rzeczy jedną całość i że taki podział wpłynąłby niekorzystnie na życie całego miasta i okolicy jako całości.

Według informacji prasy, rząd włoski wysunął postulat powołania specjalnej Komisji, złożonej w równej liczbie z delegatów m. Rjeki narodowości włoskiej i narodowości jugosłowiańskiej. Komisja ta przez pewien czas sprawowałaby zarząd nad Rjeką, Susaku i portem Barros jako nad całością. W pewnym zaś określonym terminie oddałoby zarząd polityczny i administracyjny nad Rjeką rządowi włoskiemu, zarząd zaś nad Susaku i portem Barros rządowi jugosłowiańskiemu pod warunkiem jednak, aby wszystkie wymienione miejscowości pozostały nadal w ścisłym związku gospodarczym między sobą na przeciąg 99 lat. Prasa włoska przewiduje, że rząd jugosłowiański zaakceptuje powyższe propozycje rządu włoskiego.

ECHA ZABÓJSTWA WOROWSKIEGO.

AW. — BERLIN, 27 sierpnia — Przedwstępne śledztwo przeciw zabójcy Worowskiego ujawniło ciekawe szczegóły, które zostaną wyświetlone prawdopodobnie dopiero w toku głównego procesu.

Okazało się, że Worowski został zamordowany zamiast Cziczerina, Krassina i admirała sowieckiego, Behrensa. Konradi otrzymał w tym celu odpowiednie fundusze od sekretarza dawnej misji czerwonego krzyża i udał się do Berlina, aby dokonać tam zamachu. Ze względu na to, że nie mógł w Berlinie zastać powyższych trzech osób, powrócił do Szwajcarji i posłał kulę Worowskiemu.

ROSYJSKA DELEGACJA W KOPENHADZE.

PAT. — KOPENHAGA, 27 sierpnia— Polradjo. Przybyła tu wczoraj pod przewodnictwem dr. Cezara Heinego rosyjska delegacja handlowa. Przyjazd delegacji jest zgodny z zawartym niedawno traktatem handlowym duńsko-rosyjskim.

Niemcy staczają się w przepaść gospodarczą.

NADMIAR PIENIĘDZY PAPIEROWYCH.

AW. — BERLIN, 27 sierpnia — Na ostatniej konferencji niemieckiego ministra finansów z przywódcami stronnictw zwrócił on uwagę na nowe niebezpieczeństwo, zagrażające gospodarce, a mianowicie na pieniądze papierowe.

Chodzi tu o zwiększenie się w ostatnich dniach obiegu prywatnych pieniędzy papierowych, wydawanych przez różne instytucje przemysłowe z powodu dotkliwego braku, urzędowych środków płatniczych. Jako „curiosum" opowiada się, że restaurator kolejowy w Hannowerze wydał w ostatnich dniach swoje własne pieniędze.

Chaos, jaki panuje w tej dziedzinie, wyzyskują naturalnie oszuści, którzy puszczają w obieg najrozmaitsze fantastyczne banknoty.

ZNÓW PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ.

AW. — BERLIN, 27 sierpnia — Ministerstwo komunikacji określiło dziś mnożnik dla taryfy kolejowej na 240.000 dla taryfy zaś osobowej na 600.000 co równa się 4-o krotnej podwyżce obecnej taryfy.

Nowa taryfa obowiązywać ma z dn. 1 września.

ZNIESIENIE KOMISARJATU DLA SPRAW NADREŃSKICH.

PAT. — BERLIN, 27 sierpnia — Komisarjat dla spraw nadreńskich zagłębia Ruhry stanowiący dotychczas część urzędu kanclerskiego, został zniesiony. Agendy komisarjatu przeniosiono w całości do nowoutworzonego ministerjum dla terenów okupowanych.

PRZYMUSOWE ODDAWANIE DEWIZ.

PAT. — BERLIN, 27 sierpnia — Polradjo. Dekret o przymusowem oddawaniu dewiz zagranicznych przewiduje dla winnych nie stosowania się do zawartych w dekrecie postanowień kary więzienia do lat 10 oraz grzywny bez ograniczenia wysokości.

UCHWAŁY MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU KATOLICKIEGO.

AW. — BERLIN, 27 sierpnia — Na międzynarodowym kongresie katolickim, który rozpoczął się w Konstancji z inicjatywy zgromadzenia księży francuskich i niemieckich, przyjęto rezolucję, w której określają jako nieodzowne zadanie dla ratowania Europy — ostatecznie trwałe pojednanie Francji i Niemiec. Zadanie to — jak zaznacza rezolucja—ma charakter nietylko polityczny i gospodarczy, lecz jest przedewszystkiem etyczno-religijnym obowiązkiem, zgodnie z poglądem Ojca św. kongres uznaje z jednej strony konieczność naprawy szkód wojennych, z drugiej zaś stosowanie zasad sprawiedliwości, miłości i łagodności. Kongres wzywa wszystkich ludzi dobrej woli obu narodów, aby dążyli wytrwale do porozumienia francusko-niemieckiego.

ODCZYT KS. MAKSA SAKSOŃSKIEGO.

AW. — BERLIN, 27 sierpnia — Brat ostatniego króla saskiego, prof. teologji we Frydburgu szwajcarskim, ks. Maks Saksoński, wygłosił w Essen referat na temat: „Wojna a katolicyzm".

Referent ubolewał nad faktem, że ruch pacyfistyczny w Niemczech wzmaga się w daleko mniejszym stopniu, niż we Francji, czego dowodem jest, że Francja posiada przeszło 100.000 zorganizowanych pacyfistów, natomiast Niemcy zaledwie 30.000. Dążenia pacyfistów — według referenta — mają wielkie widoki powodzenia, jeżeli usunie się wybujałości ustroju kapitalistycznego i wprowadzi gruntowną rewizję obecnego pojęcia państwa w tym kierunku, że państwo jest sługą narodu, a nie naodwrót.

DALSZE KŁÓTNIE O WYSPĘ PODBIEGUNOWĄ.

PAT. — MOSKWA, 27 sierpnia. — Agencja Rosta. — Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych złożył przedstawicielowi Anglji, Petersonowi, memorjał, w którym stwierdza z zdziwieniem, że noty rządu sowieckiego z dn. 24 i 28 maja 1923 roku w sprawie zatknięcia przez ekspedycję Steffensona chorągwi angielskiej na wyspie Wrangla, pozostały bez odpowiedzi. Rząd rosyjski obstaje przy tem, że wyspa Wrangla jest nieodłączną częścią terytorjum S. S. S. R. Wyspa ta została oficjalnie włączona do państwa rosyjskiego flaga rosyjska zatknięta przez ekspedycję porucznika Wrangla w latach 1818 i 1824. Suwerenne prawa Rosji do tej wyspy nie były nigdy kwestjonowane. Ostatnia notyfikacja rządu rosyjskiego z roku 1916 nie wywołała żadnego sprzeciwu. Rząd sowiecki zmuszony jest zwrócić uwagę rządowi angielskiemu na to, że zatknięcie angielskiej flagi na wyspie Wrangla jest naruszeniem suwerennych praw Rosji.

—XX—

ŚLEDZTWO W SPRAWIE KATASTROFY KOLEJOWEJ POD WILNEM.

AW. — WILNO, 27 sierpnia — Przybył tu z ramienia władz inspektor ministerstwa kolei żelaznych, który udał się wraz z komisją dyrekcyjną na miejsce katastrofy na szlaku Lida—Krzywowlce. Sygnalista, winny wadliwemu ustawieniu sygnału, co spowodowało katastrofę, został aresztowany.

Potwierdza się wiadomość, że w wypadku poniosła śmierć tylko 1 kobieta z dzieckiem, a rannych było 10 osób.

PRZED MARJENBADZKĄ KONFERENCJĄ MAŁEJ ENTENTY.

PAT. — PRAGA, 27 sierpnia — „Tribuna" dowiaduje się, że na marjenbadzkiej konferencji mężów stanów, omawiana będzie między innemi sprawa zniesienia przymusu wizowania paszportów komunikacji między państwami małej ententy.

PAT. — PRAGA, 27 sierpnia — „Lidowe Nowiny" donoszą, że konferencja małej ententy w Marjenbadzie rozpocznie się dnia 15 września.

Komunikat.

Doszło do wiadomości zarządu Polskiej Agencji Prasowej P.A.P., iż usunięty z naszej instytucji, a obecnie współpracownik, B.I.P. rozsiewa fałszywe wiadomości jakoby instytucja nasza, zmieniła swój charakter, wymuszając w ten sposób u zainteresowanych wiadomości dla prasy.

Wobec tego stwierdzamy, iż wiadomości te całkowicie **nie** odpowiadają prawdzie

Zarząd Polskiej Agencji Prasowej „P.A.P.".

Dziś, dnia 28, o godz. 4 i pół p.poł. odbędzie się w Sali Stowarzyszenia Wojażerów zebranie **arbiturjentów-żydów** w sprawie organizacji akcji budowy pierwszego żydowskiego domu akademickiego.

Akademicki komitet wykonawczy.

UWAGA: Sekretarjat komitetu jest czynny codziennie od 8—10 wieczorem w lokalu Stow. nauczycieli-żydów, Południowa № 3. 555-1

Podziękowanie.

Województwu, Komisarzowi Rządu, Magistratowi, Policji państwowej, Władzom kolejowym i Prasie za okazaną pomoc i poparcie w naszej pracy, oraz Sz. Publiczności łódzkiej, która tak tłumnie odwiedzała nas i darzyła swemi względami, w chwili, gdy opuszczamy Łódź i udajemy się na dalsze tournèe za granicę, serdeczne podziękowanie składa

Dyrekcja cyrku Medrano

LUDWIK SWOBODA.

27 sierpnia 1923.

Rada Centralna Kupców Województwa Łódzkiego

komunikuje, iż niżej podpisane związki załatwiają wszelkie formalności związane

z oparafowaniem ksiąg obrotu,

które są do nabycia w kancelarjach Związków.

Równocześnie Rada Centralna podaje do wiadomości, że księgi obrotu winne być **oparafowane do dn. 31 b. m.**

Ponadto komunikujemy, że Związki **przyjmują wpłatę podatku obrotowego** dla wpłacania do kasy skarbowej.

Zarządy Związków:

Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego, Piotrkowska 10,
Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców m. Łodzi, Południowa 15,
Łódzkiego Stowarzyszenia Drobnych Kupców handlujących w halach i na rynkach, Ogrodowa 10,
Związku Właścicieli Magazynów Gotowych Ubrań, Konstantynowska 10,
Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców branży obuwianej, Wschodnia 70,
Stowarzyszenia Fabrykantów Wyrobów Włókienniczych,
Stowarzyszenia Pośredników branży manuf. i włók., Piotrkowska 64,
Łódzkiego Związku handlujących owocami i warzywami, Zgierska 28,
Stowarzyszenia Rzeźników Żydów, Piotrkowska 24,
Łódzkiego Żydowskiego Stowarzyszenia Restauratorów, w Łodzi, Zawadzka 4,
Stowarzyszenia Jubilerów, Zegarmistrzów i Grawerów, Zawadzka 4.

Nr. 229

REPUBLIKA

26 SIERPNIA 1923

Baczność przed nową kompromitacją.

Rozpoczęte obrady rady Ligi narodów i zapowiedziane zebranie plenum tejże Ligi, na których to zebraniach poruszone zostaną sprawy żywo nas obchodzące, przepełniają opinję publiczną obawą, czy nie doczekamy się nowych klęsk dyplomatycznych. Przeszłość bynajmniej do optymizmu nie usposabia, wskutek czego chcianoby się dowiedzieć, jaki sposób obrony spraw polskich podjęty zostanie na przyszłość. Niestety zespół piastochjeński wskrzesił na dobre metody tajnej dyplomacji, tak że oficjalnie niczego się dowiedziec nie można, argumentacja zaś, jaką podsuwa rządowi prasa ośemkowa, wiedzie prostą drogą w przepaść porażki.

Sprawy porządkowe Ligi narodów poruszone zostały przez dwa pisma tak miarodajne, jak „Rzeczypospolita" i „Kurjer Poznański". Pierwsza jest organem p. Strońskiego, który jest najbliższym doradcą p. Seydy w polityce zagranicznej, drugi jest bezpośrednim organem p. Seydy, który, jak wiadomo, sam jest poznańczykiem.

Jakże pouczają dyplomację polską owe dwie półurzędówki? W „Rzeczypospolitej" amazonka naszej reakcji pani Irena Pannkowa porusza sprawę gdańską. Uważa ona, że stosunek Polski do Gdańska musi być poddany rewizji zasadniczej, przyczem zaleca skorzystać z rzekomo dogodnej dla Polski konjunktury ze względu na katastrofalny stan rzeczy w Niemczech. Przeznaczenie Gdańska, jako wolnego miasta, autorka przedstawia sobie w następujący sposób bardzo uproszczony: 1) aby zapewnić Polsce dostęp do morza, 2) aby zapewnić miastu samemu swobodny i szczęśliwy rozwój. Przypuśćmy, że tak jest, ale w takim razie jej rada jest wielce naiwna. Jeżeli bowiem całe jądro sprawy tkwi w pogodzeniu interesów Polski z interesami Gdańska, to należałoby wogóle wycofać sprawę gdańska z Ligi narodów i załatwić ją w drodze bezpośrednich rokowań. Tymczasem autorka z jednej strony przekonywa gdańszczan, że do zguby doprowadza ich uleganie Niemcom i że najkorzystniej będzie dla nich kontakt z Polską, a z drugiej dodaje melancholijnie, że Gdańskiem rządzą obecnie hakatyści, którzy wolą, aby bodaj miasto zginęło, niż by miało żyć z Polską. W tem ostatniem zdaniu jest wiele, ale tem gorzej nietylko dla hakatystów gdańskich, lecz także dla hakatystów polskich, czyli rodzimych ósemkowiczów. Gdyby zarówno w Gdańsku jak i w Warszawie rządzili przez dłuższy czas ludzie rozważni i światli, sprawy gdańskiej dawnoby już nie było. Natomiast przy rządach chjeńskich bezpośrednie rokowania do niczego doprowadzić nie mogą, a domaganie się, ażeby Liga narodów uczyła rozsądku szowinistów gdańskich, aprobując zarazem stanowisko szowinistów warszawskich, jest nietylko nierealne, ale i nielogiczne. Chroma także argument ekonomiczny, bo wprawdzie szowiniści berlińscy doprowadzili swe państwo do katastrofy, ale trudno także uważać za kwitnący ten stan, w jakim znajduje się Polska, pod rządami szowinistów chjeńskich. W rezultacie autorka stawia śmieszne żądania, ażeby Liga narodów zgodziła się postępować jak ów przysłowiony stryjek, co to zamienił a siekierke kijek...

Jeszcze fatalniejszym radcą naszych panów radców dyplomatycznych jest p. J. D. z „Kurjera Poznańskiego". Autor omawia znaną interpretację posłów do parlamentu niemieckiego z powodu „rzekomo przeciwnego traktatom obchodzenia się Polski z niemiecką mniejszością narodową", którzy to posłowie domagają się od rządu niemieckiego, aby „wezwał przeciwko oczywistym złamaniom traktowych zobowiązań pomocy międzynarodowych instancji rozjemczych". Autor zamiast rzeczowo odeprzeć nieuzasadnione pretensje „Deutschtumsbundu" i nadmjenić, że Polska nie obawia się żadnej kontroli miarodajnych instytucji, bo czuje się w porządku, wdaje się w kazuistykę prawną i zdradza w tej mierze haniebną ignorację:

„Zapytać się mianowicie należy — pisze publicysta „Kurjera Poznańskiego" — jakiem prawem rząd Rzeszy mógłby się mieszać w wewnętrzne sprawy Polski i kto uczynił go orędownikiem Niemców w Polsce? Interpelacja w parlamencie Rzeszy jest z punktu widzenia prawa międzynarodowego zupełnie niedopuszczalna, a jakiekolwiek kroki rządu niemieckiego musiałyby w Polsce zrobić wrażenie nieznośnego mięszania się w wewnętrzne sprawy Polski, dotyczące wyłącznie państwa polskiego i jego obywateli."

Autor sprawia wrażenie, jakgdyby nagle spadł z księżyca i gdyby delegat polski miał go naśladować na zebraniu Ligi, wywołałby wybuchy homerycznego śmiechu. Jakto? Polska podpisała klauzulę mniejszościową. Polska na tem samem posiedzeniu sama interwenjuje na rzecz obywateli litewskich narodowości polskiej, a jej delegat miałby nic o tem nie widzieć? Niedość na tem, gdy demokracja polska wielokrotnie przestrzegała, aby sprawę mniejszościową załatwić celem zapobieżenia interwencji obcej, Chjena wszczęła wrzask, że się popiera robotę niemiecką. Więcej jeszcze, gdy same mniejszości wołałyby mieć prawo bezpośredniego odnoszenia się do Ligi, dyplomaci chjeńscy nalegają, aby prawo interwencji bezwarunkowo służyło tylko mocarstwu, o nie narodowości, licząc w swej naiwności, że po wieczne czasy Niemcy i Rosja do Ligi należeć nie będą.

Kwestjonować stronę prawną może tu tylko bezbrzeżna ignorancja lub udająca naiwność demagogja. Natomiast załatwienie tej kwestji rzeczowo nie przedstawia żadnej trudności. Jeżeli prawda jest, że „mniejszość niemiecka posiada dotychczas w stosunku do ilości Niemców więcej szkół, niż jej się należy", to czemu endecki publicysta nie chce, ażeby się „Deutschtumsbund" skompromitował przed całym światem? To samo da się powiedzieć o zamknięciu „Deutschtumsbundu", co również zostało poruszone w interpelacji berlińskiej. Zasadniczo związek inoplemieńców, mający na celu obronę ich praw obywatelskich i kulturalnych, nie może być zakazany. Jeżeli tedy prawdą jest, że „Deutschtumsbund" ujawnił działalność antypaństwową, a nawet szpiegowską, to należało wszcząć przeciw niemu akcję sądową i zamknąć go nie trybem administracyjnym, lecz na mocy wyroku sądowego. Bo trudno — sprawiedliwość administracyjna nie cieszy się na świecie popularności i to w dużej mierze dzięki światłym polakom, którzy przez półtora wieku przeciwko podobnym bezprawom protestowali. Nadto w ustach zespołu reakcyjnego zarzut o „antypaństwowości" stracił wszelką wagę z chwilą, gdy innym razem od antypaństwowców wymyśla się także rdzennym polakom, których cała „zbrodnia" polega na tem, że naprz. nie chcą jadać psiego mięsa lub pędzić psiego życia obywateli drugiej kategorji. Wreszcie nikt nie ma zaufania do klijenta, który stale się lubi czepiać kruczków prawnych i nigdy nie chce, by rozważano jego sprawy merytorycznie, nawet przez instytucję tak bezstronną, jak trybunał międzynarodowy, w którym Polska również jest reprezentowana, gdzie ma ona potężnych przyjaciół i gdzie mogłaby odgrywać rolę wybitną, gdyby nie reprezentowali jej obskuranci, bojący się światła bożego.

Tak przedstawiają się argumenty chjeńskie, któremi zapewne operować się będzie w Lidze narodów. Szczęśliwy kto wierzy, że dowodzenia takie mogą nam dać jakiekolwiek sukcesy.

Admonitor.

Pomoc finansowa zagranicy.

Na gospodarczym horyzoncie europejskim zaczyna się rozjaśniać. Ostatnie wstrząsy wywołane polityką inflacyjną Niemiec, promieniującą i na nasze stosunki finansowe, doprowadziły do zupełnego bankructwa pomysłów nowych, dążących do uniezależnienia się od wpływów zewnętrznych.

Świat cały, a szczególnie państwa, które dzięki zwycięstwom w wojnie wszechświatowej opanowały środki pieniężne dążą do rozpoczęcia pracy twórczej i uregulowania obrotu międzynarodowego, bez którego cierpią zarówno, jak państwa o walucie zdeprecjonowanej.

Oczy polityków naszych niestety zwrócone są na wypadki, rozgrywające się jedynie w Europie, i to przeważnie u naszych sąsiadów zachodnich i wschodnich gdy tymczasem dokonywuje się na całym świecie przegrupowanie sił, szczególnie na Dalekim Wschodzie, gdzie głównymi aktorami są Anglja, Francja, Japonja i Stany Zjednoczone. Dla nas widoczne są tylko tarcia między Anglją i Francją na gruncie odszkodowań, w rzeczywistości zaś idzie o podział wpływów nie tylko na kontynencie europejskim, ale i na całym świecie. Pozyskanie szerszego poglądu na te sprawy jest warunkiem niezbędnym dla zrozumienia naszego zadania w ukształtowaniu się stosunków gospodarczych wszechświatowych. Niestety nie możemy zerwać z zaściankową polityką; zbytnio jesteśmy zajęci sporami partyjnymi i nie umiemy spojrzeć na sprawy gospodarcze z szerokiego międzynarodowego punktu widzenia. Gdyby to nastąpiło, łatwiej byłoby nam rozwiązać i zagadnienia nasze.

Widzimy już obecnie zarysowywujący się wyraźnie ogólny plan sanacyjny finansów. Po planach swego czasu teoretycznie rozwijanych przed wojną przez Wolfa oraz planach, których rocznikiem był Vanderlip, przystępuje się do wykonywania ich tymczasem w zakresie zmniejszonym. Państwa, które mają głos decydujący w polityce światowej, a przedewszystkim Anglja i Ameryka Północna, zdecydowały powrócić do waluty złotej, inne państwa, będące tylko satelitami, a do nich i my należymy, muszę wejść na tę drogę, o ile chcą zachować swą niepodległość. Wobec tego dopóki staliśmy na gruncie dokonania sanacji środkami „rodzimymi", na poparcie zagranicy liczyć nie mogliśmy.

Kiedy te środki zawiodły i zwrócono się do zagranicy, okazało się, że kilka grup wpływowych ofiarowały swoje usługi. Prasa zanotowała już pogłoskę, która odpowiada prawdzie, że grupa Morgana sprecyzowała warunki, na jakich gotowa podjąć się uregulowania naszych stosunków finansowych, a to przez założenie banku biletowego, wprowadzającego porządek w obrocie pieniężnym. Choć warunki te nie należą do zbyt korzystnych, liczyć się z tym należy, że w razie nieprzyjęcia ich, narażeni będziemy na gorsze następstwa, grozi nam bowiem krach finansowy nie mniejszy, niż w Niemczech. Poprawa stosunków walutowych jest dziś najważniejszem zadaniem państwa, które pragnie rozpocząć pracę normalną. Widzimy w Gdańsku dążenie w tym kierunku. Niemcy będą musiały również w prędkim czasie wejść na tę drogę. To samo dotyczy i Rosji, która robi wysiłki, uregulowania finansów, bo po mierniku złotym zaprowadziła walutę dla celów gospodarczych, „czerwońce", zabezpieczone złotem, co jednak nie może doprowadzić do stosunków normalnych.

My w tym względzie znajdujemy się w najlepszej stosunkowo sytuacji, gdyż nie mamy do płacenia olbrzymich odszkodowań wojennych, posiadamy możność wyżywienia się i nawet eksportu nadmiaru artykułów żywnościowych, a przemysł nasz nie jest w stanie rozstroju, jak Rosji sowieckiej.

Przeciwko wpływom pochodzącym z zagranicy przy sanacji naszych finansów dają się już słyszeć wrogie głosy. W chórze tym odzywają się głosy z lewicy i z prawicy, widząc w zamęcie finansowym pole do załatwiania swych porachunków partyjnych.

Do propozycji grupy Morgana powrócimy w najbliższym czasie, obecnie pragniemy tylko zwrócić uwagę na to, że gdyby te warunki wydawały się nawet na pierwszy rzut oka trudnymi do przyjęcia, to jednak pewna zależność od grupy finansistów prywatnych jest bardziej pożądaną, niż zależność od międzynarodowej kontroli lub kontroli Ligi narodów, jak to ma miejsce w Austrji.

Byłoby pożałowania godnym, gdyby dla kaprysu lub zawiści partyjnej sprawa pomocy finansowej z zewnątrz nie miała przyjść do skutku i gdybyśmy nie mogli ująć sprawy szerzej ze stanowiska nie koteryjnego, ale szerokiego, zakrojonego na modłę międzynarodowej polityki gospodarczej.

Ekonomikus.

SPORT

„REPUBLIKA"
ŁÓDŹ
28 sierpnia 1923 r.

Absolutyzm sędziów, a trybunał publiczny.

Nieograniczonym panem, władcą wszechpotężnym jest na boisku sędzia. Władza jego despotyczna nie znosi najmniejszego sprzeciwu.

Wszelkie próby wyłaniania się z pod niej, winien też stłumić w zarodku. Przysługuje mu iście rzymski „caput". Ku niemu spogląda dwudziestu dwóch ludzi i w nim stara się znaleść sędziego sprawiedliwego. On musi ich przez 90 minut utrzymać w karbach posłuszeństwa, on winien w ich świadomości wzbudzić przeświadczenie, iż funkcje swe spełnia należycie. Trudne zaiste zadanie...

Ale niedosyć na tem. Występuje i drugi czynnik rozpatrywanego zagadnienia — publiczność. Psychika masy przechodząca z nadzwyczajną szybkością tak rozległą skalę ustopniowań, jak uznanie, zachwyt — a przeskakująca nagle do krańcowo przeciwnej pogardy, lekceważenia, dążności do samosądu — i w tym wypadku znajduje sprawdzian zupełny. Biada sędziemu, jeśli nie zdoła opanować psychiki mas!...

Nadzwyczajna stanowczość sędziego jest doskonałem **antidotum** na zdolną do pochopnych sądów masę. Brak jej u sędziego daje miast gry w piłkę nożną— obraz dwudziestu popychających się osobników i huragan najróżnorodniejszych okrzyków otaczającej publiczności, co wszystko jest zjawiskiem naturalnem, znajdującem swe uzasadnienie w psychice ludzkiej. Nieprzebrane piękno piłki nożnej stwarza z zawrotną szybkością zmienne sytuacje — i wszystkie te sytuacje sędzia winien widzieć, wszystkie opanować, wszystkie osądzić.

Widzimy więc, że tej wielkiej ilości uprawnień odpowiada równa, a może i większa liczba obowiązków.

Czyż sędzia, pan odpowiedzialny na boisku, pozostaje nim i po zawodach? Nie! Ostatni gwizdek sędziego kończy zawody. Teraz winien ów władca zdać rachunek przed trybunałem publicznym. Jeden tylko czynnik może jego winę złagodzić. Czynnikiem tym — to dobra wola, znajdująca swe ujście w nadzwyczajnej pracowitości. Trybunał ten nie jest surowy; rozumie bowiem, że trudno dopiąć ideału sędziego. Nigdy mu jednak nie wybaczy opieszałości i braku pracowitości.

Jakże jednak dalecy jesteśmy, aby i u nas w Łodzi sędziowie zdawali sobie z tego sprawę. Smutno pomyśleć, że wraz z poprawą klasy gry spadają w formie sędziowie łódzcy. Ubóstwo straszne! Pośród galerji sędziów łódzkich możnaby wymienić zaledwie dwie jednostki, które umiejętnie wywiązują się ze swego zadania. Pan Kowalski, którego pracowitość należy przyjąć z uznaniem oraz p. Marczewski, ulubieniec naszych rzesz sportowych. Reszta sądzi, iż dosyć jest ubrać się odpowiednio i od czasu do czasu ledwie dosłyszalnym gwizdkiem dać znać o sobie.

Wystarcza chyba, że na zawodach ŁKS. — Troppau w obydwu dniach oburzenie publiczności przybrało takie rozmiary, iż niewiele brakowało, a doszłoby do samosądu!

Smutne zaiste zjawisko! O ileż niżej stoimy pod tym względem od zagranicy a nawet i niektórych naszych ośrodków sportowych! Trzeba było widzieć z jaką energią, z jaką pracowitością, doprowadzoną do maximum, prowadził zawody Polska—Jugosławja sędzia Retchury.

U nas zaś stało się już zwyczajem sprowadzanie sędziów krakowskich na ważniejsze zawody. Już nieraz miała łódzka publiczność sposobność do zachwytu nad sędziowaniem dr. Lustgartena.

Musimy to sobie otwarcie powiedzieć, iż grozi nam wprost katastrofa pod tym względem.

Ł. W.

Przegląd tygodniowy.

Ostatnia sobota i niedziela słusznie winny być nazwane dniami „niespodzianek". Rozpoczęte 12 b. m. zawody o mistrzostwo Polski, zlwaszcza Polski Zachodniej, wzbudziły już w pierwszym tygodniu ogromne zainteresowanie. Zwycięstwo Warty nad Wisłą, postawiło naraz tytuł mistrza grupy zachodniej pod znakiem zapytania. Stosunkowo małe zwycięstwa ŁKS. i Wisły nad Iskrą, oraz wynik remisowy mistrza naszego grodu z jedną z najlepszych drużyn w Polsce — Wartą, przypomniały nam zeszłoroczne dobre czasy ŁKS. Nasz mistrz wzbudził odrazu słuszne zainteresowanie wśród sfer sportowych Polski. Poczęto się z nim poważnie liczyć. Część prasy miejscowej, ba, nawet i zamiejscowej, wróżyła mistrzowi polskiego „Manschestru" nawet i mistrzostwa, a conajmniej już drugiego miejsca. Wisła przyjeżdżając do Łodzi zdała sobie dokładnie sprawę z położenia. Jej przegrana z ŁKS. zmusiłaby mistrza Krakowa do zadowolenia się drugim albo trzecim miejscem w mistrzostwie. Dotkliwa klęska ŁKS. była prawdziwą typową „niespodzianką footbalową". ŁKS. sprawił swym sympatykom zawód kolosalny. Klęska rozniosła się już głośnym echem po całej Polsce, przynosząc ujmę sportowi łódzkiemu, oraz i tak już naruszonej sławie ŁKS., niemały uszczerbek. Nawet najwięksi optymiści ani przez chwilę nie przypuszczali, by Wisła zadała naszemu mistrzowi tak dotkliwą klęskę.

Przyczyny tak wysokiej przegranej należy się dopatrzyć w niedyspozycji ataku ŁKS. Gdyby atak ŁKS. więcej strzelał na bramkę przeciwnika, wynik byłby zgoła inny i kto wie, czy nie wypadłby na korzyść ŁKS. Nadto sędzia nie reagował absolutnie na faule gości, podczas gdy najmniejsze przekroczenia naszych wprost pedantycznie karał. Zawody powyższe działały niechybnie bardzo deprymująco na graczy ŁKS., dlatego też zarząd tego klubu, powinien podtrzymać na duchu upadłych graczy, których w najbliższej przyszłości oczekuje ciężka rozprawa w Hiszpanji. Nasz mistrz może być przygotowany na cały szereg niepowodzeń w Hiszpanji, mimo to jednak niespodzianki w piłce nożnej nie są wykluczone. Przed wyjazdem pozostaje ŁKS. jeszcze jedna rozgrywka mistrzoska z „Iskrą" w Łodzi. Przypuszczamy, że ŁKS. wyjdzie na swoim gruncie zwycięsko, chociaż w tym roku ŁKS. udowodnił, że na obcym gruncie umie wygrywać, na swoim zaś — przegrywać. W zeszłym roku wręcz przeciwnie.

Wyjazd ŁKS. nastąpi w dniu 3 września. Redakcja „Republiki" życzy naszemu mistrzowi powodzenia na obczyźnie.

Zawody o mistrzostwo klasy C posuwają się u nas z niewidzianą w żadnym okręgu szybkością. Należy się przedewszystkiem podziękowanie wydz. gier i dysc., który widocznie uprzytomnił sobie rok ubiegły, kiedy to ostateczne zawody między GMS. a Widzewem musiały odbyć się na boisku, pokrytym śniegiem. Po zweryfikowaniu przszłych zawodów, wydz. gier i dysc. podzielił natychmiast mistrzów na 2 grupy. Pierwsze zawody o mistrzostwo rozpoczęły się już w ubiegłą sobotę, przy niebywałym, jak na C klasę, tłumnie widzów. I tu znów „chochlik" footbalowy zadrwił sobie, ze wszelkiego rodzaju obliczeń papierowych i niepapierowych. W pierwszej turze spotkali się: GMS i Hakoah. Ogólną prognozę zwycięstwa dawano GMS., chociażby ze względu na uzyskany przez tę drużynę świetny wynik z pierwszoklasowym Unionem. Hakoah zdołał uszczknąć 2 punkty GMS., nieodzownemu kandydatowi na mistrza klasy C. Przyczyny przegranej GMS., należy się dopatrzeć głównie w lekceważeniu sobie przeciwnika. W piłce nożnej nie należy nigdy nikogo lekceważyć. Rewanżowe spotkanie przypuszczać na leży, wypadnie na korzyść GMS., który w wielu wypadkach wykazał, że grać ambitnie potrafi. W drugiej grupie Concordia znów udowodniła, że należy jej się słuszne miejsce w klasie B. Wynik 4:1 z Elektrotechnikami, drużyną bardzo ambitną i twardą, upewniły nas o postępach, uczynionych przez Concordię. Drużyna ta ma w swej grupie twarde orzechy do zgryzenia jak Sokół, albo ŁKS. III (spotkanie tych drużyn zakończyło się wynikiem 0:0). Ufamy jednak, że ambitni „Concordziści" zdobędą należne im w łódzkim świecie sportowym miejsce.

Naogół zainteresowanie się sportem wśród młodzieży, wzmogło się u nas bardzo. Prócz licznych zawodów footbalowych odbył się w naszem mieście turniej tennisowy, zorganizowany przez grupę młodych sportowców, którego wyniki podajemy na innym miejscu.

Stefan K.

Zawody o mistrzostwo Polski Zachodniej.

Wisła (Kraków)—Ł.K.S. 6:1 (0:0).

Ł. K. S. po ostatnim wyniku remisowym z Wartą był poważnym kandydatem na mistrza grupy zachodniej. Dlatego też powyższe zawody wzbudziły słuszne zainteresowanie wśród naszych sfer sportowych. Obecnie wszelkie nadzieje prysły. Ł. K. S. zmuszony będzie walczyć już nie o tytuł mistrza, ale o drugie miejsce w swej grupie.

Tyły Ł. K. S. nie miały dnia, atak zaś zawiódł zupełnie. Niejednokrotnie już wskazywaliśmy na brak strzałów. Dziwić się należy, że trener p. Zeisler nie próbuje zmian w ataku. Chociażby jednego strzelca, a sprawa pójdzie lepiej. W niedzielę w ŁKS, na wysokości zadania stała jedynie pomoc oraz Piotrowski w obronie.

Gra Wisły przeciętna, nie zasługuje na uznanie. Od tej pierwszorzędnej drużyny spodziewaliśmy się gry daleko ładniejszej. Jedynie tyły w tej drużynie wyśmienite.

Skład Wisły: Wiśniewski, Kaczor, Marcinkiewicz, Majcherczyk, Śliwa, Wójcik, Adamek, Kruppe, Reyman, Kowalski i Relcer. ŁKS. w zwykłym składzie z Piotrowskim zamiast Kowalczyka. Zaczyna Wisła. Piękny strzał w 10 minucie Szpurny broni Wiśniewski z ledwością na róg. ŁKS. naciera ostro. Tyły gości umiejętnie obstawiają naszych. W tej fazie przewagę ma ŁKS. Znać zmęczenie w ataku ŁKS. 23 m. Ostrą centrę lew. skrzydła Wisły broni pewnie p. Fiszer. Hanke rzadko dopuszcza do głosu Bolcera. 35 m. strzał Durki chwyta z dziwnym jakimś spokojem bramkarz gości. 41 m. ostry strzał Reymona chwyta ładnie Fiszer. Gracz ten wykazuje znaczne postępy. 44 m. pewny moment dla ŁKS.— pudłuje Szpurna z kilku kroków. Tuż przed końcem pierwszej części ratuje przytomnie Cyl.

Po przerwie już w 5 min. strzela Kowalski ostro w prawy róg. Fiszer ani drgnął. 10 min. niebezpieczna sytuacja pod bramką Wisły, ratuje, leżąc na ziemi, Wiśniewski. 15 m. przynosi drugą bramkę dla zwycięzcy. Strzelcem był Reyman. Tenże gracz zyskuje w kwadrans później 3 bramkę dla swych barw. 32 m. Lange oddaje jeden ze swych niebezpiecznych strzałów na bramkę Wisły, tu jednak broni Wiśniewski. 34 m. karny dla Ł. K. S. bije Durka po „Bielsku". (14 kr.) 38 m. zdeprymowany Fiszer puszcza piłkę z rąk. 43 m. Reyman zyskuje 5 bramkę dla Wisły. 44 m. Kowalski podwyższa rezultat do 6. Kornerów 4:3 dla Wisły.

Sędzia p. Rozenfeld z Bielska w zupełności tolerował foule gości, natomiast każde najmniejsze wykroczenie Ł. K. S. karał.

St. K.

Zawody o mistrzostwo klasy „C".

Hakoah—G.M.S. (2:1).

Zawody powyższych drużyn rozegrane na boisku D. O. K., stały na bardzo wysokim poziomie sportowym. Drużyna G. M. S., która wystąpiła w pełnym składzie aczkolwiek przegrała, pokazała grę jakiej dotychczas u niej niewidziano. Sympatyczna ta drużyna, której głównemi zaletami są poprawność w grze, wytrwałość i uczciwy sposób walki, nie pozwalający jej na „murowanie" swej bramki lub na uciekanie się do środków niedozwolonych przedstawia materjał pierwszorzędny. Hakoah w silniejszym składzie grał znacznie lepiej, niż na poprzednich zawodach. Napad, którego słabym punktem był prawy skrzydłowy wykazuje już zacięcie kombinacyjne. Pomoc wytrwała, zwłaszcza środek góruje znacznie nad zgranymi spółtowarzyszami, których główną wadą jest niepilnowanie skrzydeł. Obrona nie popisywała się zbytnio.

G. M. S., górujący nieco techniką i zgraniem (środkowa trójka ataku) dystansował Hakoah nieznacznie lepszą kombinację i strzałami.

G. M. S. z miejsca rozpoczyna atakować i już w pierwszym kwadransie zdobywa lewy łącznik pierwszą bramkę dla swych barw. Hakoah, podniecony chwilową porażką starał się wszelkimi sposobami zmienić rezultat.

Po przerwie przewagę zyskuje G. M. S. i długi czas oblega bramkę przeciwnika. Hakoah broni się skutecznie, jednak zmęczenie niektórych graczy nie daje już im możności do ponownego atakowania. Przy stanie 2:1, rogów łącznie 3:6 (3:0) obie drużyny schodzą z boiska, oklaskiwane gorąco przez publiczność.

Sędzia p. Marczewski miał łatwe zadanie.

B. Gr-an.

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO ANGLJI.

PAT. — LONDYN, 27 sierpnia — Przy dużym udziale publiczności rozpoczęły się tu wczoraj, po 4 miesięcznej przerwie, gry o mistrzostwo kl. I. w piłke nożną. Pierwszy dzień rozgrywek przyniósł niespodziankę, albowiem klub Westham Unitet, który dopiero niedawno przeszedł z klasy 2 do 1 pobity Liverpol, który przez ostatnie 2 lata piastował mistrzostwo. Wynik tej rozgrywki przedstawia się 2:0 na korzyść „West ham Unitet".

Dalsze wyniki rozgrywek są następujące: Nacastle przeciw Artenal 4:1, Ponrnley przeciw Helsca 3:0, Ewarton przeciw Nots Orst 2:0, Totenhan Hotston przeciw Terston Northend 2:0.

Tennis.

Na boisku, Unionu (Przejazd) odbywa się od kilku dni turniej tennisowy dla młodzieży szkół średnich. Do turnieju stanęła liczna garstka zawodników, a kilku z nich zapowiada na przyszłość dobry materjał.

Wyniki następujące: Hermans-Goldman 6:0, 6:0, Hacke-Rotberg 6:0, 6:1, Neuamn—Lipszyc 6:2, 7:5, Próchniewicz—Hesse 6:4, 6:2, Bernhard—Besser 6:2, 7:5, Sand—Jawa 8:6, 6:0, Fuelich—Heiman 6:0, 9:7, Kawkin B.—Kon 6:0, 6:2, Simm—Litwin 6:2, 7:5, Szroeder—Ziegler K. 3:6: 6:2, 6:3, Kassman—Marglies 6:2, 6:4, Kapłański—Prodel 6:1, 8:6, Hermans Fr.—Abramowicz 4:6, 8:6, 7:5 Mirtenbaum—Szereszewski 6:1, 6:3 Do drugiej przedgry zwycięzcy przejdą.

Dalsze wyniki podamy w następnym numerze.

Stks.

Wiadomości bieżące.

SIERPIEŃ **28** WTOREK

Dziś: Augustyna b. w.
Jutro: Scięcie św Jana Ch.

Wschód słońca o g. 4.32
Zachód o g. 6,43
Wsch. księżyca g. 5,32
Zachód o g. 2,22
Długość dnia 14,11
Ubyło dnia g. 2,34

PODRÓŻ ARTYSTYCZNA ŁODZIANINA.

Były dyrektor łódzkiej orkiestry symfonicznej, który położył wielkie zasługi dla kultury muzycznej naszego miasta, p. Bronisław Szulc, udał się w dniu 26 b. m. na tournee artystyczne do północnej Ameryki, gdzie będzie kierował szeregiem koncertów symfonicznych. Następnie p. Szulc uda się do Anglji, dokąd został zaproszony na kilka występów.

ILU DEZERTERÓW ZGŁOSIŁO SIĘ Z OKAZJI AMNESTJI.

Jak się dowiadujemy do powiatowej komendy uzupełnień na skutek amnestji zgłosiło się ogółem 120 dezerterów, których odesłano bądź do oddziałów, z których samowolnie wydalili się, lub też kazano zgłosić się na komisje kontrolne tym którzy dotychczas nie stawili się. (b).

W sprawie płatności pierwszej raty podwyższonych podatków gruntowych. Termin płatności pierwszej raty podwyższonych podatków gruntowych podymnego oraz progresywnego podatku wyznaczony został przez min. skarbu do dnia 15 września r. b. po upływie którego kasy skarbowe będą doliczać procent za zwłokę.

Również podaje się do wiadomości publicznej, że skutkiem spadku kursu waluty markowej, min. skarbu podwyższy to drugą ratę (drugą połowę) powyższych podatków przez wskaźnik mnożny 1.7.

Właściciele zatem gruntów jeśli zechcą uniknąć podwyżki przypadającej skarbowi od nich podatków w drugiej racie, która nie została jeszcze ogłoszona mogą wpłacać do kas skarbowych jednorazowo całkowitą należność skarbową. (p)

W sprawie opłat stemplowych od rachunków i pokwitowań. Ponieważ mieszkańcy m. Łodzi mylnie interpretują paragraf 4 rozporządzenie min. skarbu z dn. 24 kwietnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 44 poz. 301), a mianowicie w tym sensie, że rachunki do 50,000 marek, a pokwitowania do 20,000 marek są wolne od opłat stemplowych, izba skarbowa wyjaśnia jak następuje:

Wspomniane rozporządzenie ma na celu wyrównania opłat stemplowych przez wprowadzenie najniższej opłaty w kwocie 100 marek. Rachunki przewyższające 500 mk. podlegają już opłacie stemplowej. W praktyce przedstawia się to w następujący sposób: Rachunek opiewający na sumę 500—50,000 mk. podlega opłacie stemplowej w wysokości 100 mk., a następnie od każdych zaczętych lub pełnych 50,000 marek dolicza się również po 100 mk. Tak, że jeżeli rachunek opiewa na 555,000 mk., opłatę stemplową od tej sumy reguluje się w ten sposób jak gdyby rachunek opiewał na 600,000 marek.

Opłata od pokwitowań regulowana jest w ten sam sposób tylko z tą różnicą, że opłaca się 100 marek od sumy opiewającej na 500 do 20,000 marek.

Od każdych zaczętych lub pełnych 20,000 mk. dopłaca się również po 100 marek. (p.)

Obliczenie podatku obrotowego w izbie skarbowej. Do łódzkiej izby skarbowej przybyli z warszawskiej izby 2-ch kontrolerów wraz z delegatami ministerstwa skarbu celem pomocy w obliczaniu podatku obrotowego szczególnie w większych firmach ponieważ personel izby skarbowej jest zbyt szczupły.

Po przybyciu pomocy z Warszawy władze skarbowe wzięły się energicznie do obliczeń tego podatku. (b)

Podwyższenie taryfy telegraficznej. Telegraficzna taryfa z dniem 1 września wynosić będzie 1000 mk. za jeden wyraz najmniej jednak — 10,000 mk. Pilny — 3000 mk. Za opłaconą odpowiedź —1000 mk. słowo najmniej 10,000 mk. Blankiet 200 mk. Telegramy prasowe o 50 proc. taniej. (b).

Czy Łodzi grozi epidemja tyfusu?

Dzisiejszy stan rzeczy nie może być powodem do obaw.

Rozmowa z naczelnikiem wydziału statystycznego p. E. Rossetem.

Wobec dającego się zauważyć wzmożenia wśród ludności zachorowań na tyfus, współpracownik PAP. zwrócił się do miejskiego wydziału statystycznego trzymającego rękę na pulsie życia miasta, z prośbą o oświetlenie tego zjawiska ze strony liczbowej.

W sprawie tej otrzymaliśmy od naczelnika wydziału statystycznego p. Rosseta następujące informacje:

Statystyka zachorowań na choroby ostrozakaźne, a w tej liczbie i na tyfus opiera się na kartach indywidualnych wypełnianych przez lekarzy. Jest to więc materjał źródłowy. Karta indywidualna zawiera dane co do personalji: środowiska, warunków mieszkaniowych i t. d. chorego, jest więc dla badań socjalnych materjałem pierwszorzędnej wartości.

Niestety jednak wielu lekarzy niedocenia swej roli bezpośrednich obserwatorów warunków społecznych, stanowiących tło chorobowości.

Posiadamy z górą **400 kart zachorowań z ostatniego miesiąca i w żadnej z nich nie jest wypełniona rubryka zawód chorego, względnie rodziców.**

Kwestje luk wypełnianych przez lekarzy zgłoszeniach, poruszaliśmy niejednokrotnie, apelując do zrzeszeń lekarskich, jak również prosząc miejskie i wojewódzkie władze zdrowia o ingerencje w tej sprawie.

Z żalem jednak stwierdzić muszę, że zmiany na lepsze jak dotąd nie widać.

Opracowane przez nas zgłoszenia zachorowań na tyfus w lipcu r. b., dały w najogólniejszych zarysach następujące wyniki:

Wpłynęło 51 zgłoszeń zachorowań na tyfus brzuszny i 4 zgłoszenia zachorowań na tyfus plamisty. W trzech wypadkach tyfus plamisty został stwierdzony w jednym zaś istniało tylko podejrzenie.

Wśród 51 chorych na tyfus brzuszny 32 było katolików, 3 ewangelików i 16 żydów. Z cyfr tych wynika, że plaga tyfusu daje się w równej mierze odczuć ludności chrześcijańskiej jak żydowskiej

Zachorowania na tyfus brzuszny wśród dzieci do lat 5 i wśród dorosłych powyżej lat 50 są nader rzadkie.

Pod względem płci spotykamy normalnie przewagę po stronie płci żeńskiej odpowiednio do jej przewagi liczebnej wśród ludności miasta. W lipcu widzimy jednak pewne odchylenie: zanotowano mianowicie 27 zachorowań wśród mężczyżn i 24 wśród kobiet.

Co do środowiska w jakiem zachorowania są najczęstrze, to poznanie go napotyka n atrudności, gdyż z 51 kart indywidualnych zachorowań na tyfus brzuszny, aż trzecia część nie daje odpowiedzi na pytanie czem zajmuje się chory względnie jego rodzice.

Ograniczyć się musimy do analizy 34 wypadków. Poszczególne grupy zawodów idą w następującym ze względu na liczebność porządku: robotnicy 18, rzemieślnicy 4, służba domowa 2, pracownicy biurowi 2, kupcy 2, inne zawody 6.

Niekompletność materjału nie pozwala na wyciąganie jakichkolwiek wniosków

Z 51 osób, które zachorowały na tyfus brzuszny, 6 zmarło. Zgony na tyfus plamisty nie zgłoszono. Wypadki zachorowań na tyfus plamisty miały miejsce: 1 (domniemany) przy ul. Kamiennej, 1 przy ulicy Południowej i 2 przy ulicy Rajtera.

Co się tyczy natężenia zasłabnięć na tyfus, to istotnie natężenie to w ostatnich miesiącach wzmogło się. W lutym r. b. zarejestrowano 34 wypadki zachorowań na tyfus brzuszny, w marcu 38, w kwietniu 29. Począwszy od maja natężenie rośnie. Tak więc: w ciągu maja zanotowano 49 wypadków, w czerwcu 54, w lipcu 51. Należy jednak pamiętać o tem, że natężenie zasłabnięć na tyfus jest zawsze w porze letniej większe aniżeli zimą. Jeżeli więc porównamy tegoroczne cyfry z okresu letniego z analogicznemi cyframi z lat poprzednich, to będziemy mogli scharakteryzować obecne natężenie.

W lipcu r. ub. zarejestrowano 68 zasłabnięć, w lipcu zaś r. 1921 — 112, w sierpniu r. ub. 129, w sierpniu 1921 — 220 w wrześniu r. ub. 142, we wrześniu 1921 aż 400.

Wystarcza więc tylko rzucić okiem na cyfry te, aby przekonać się, że natężenie tyfusu stopniowo słabnie i że dzisiejszy stan rzeczy nietylko nie może być powodem obaw, ale jest wyrazem znacznej poprawy. (p)

W sprawie poboru rocznika 1902.

Postępowanie odnośne do popisowych, przebywających zagranicą.

W związku z rozporządzeniem ministra spraw wojskowych w przedmiocie powołania rocznika 1902 do czynnej służby wojskowej min. spraw zagranicznych zarządza co następuje:

1. Mężczyźni rocznika poborowego 1902 oraz odroczeni z roczników 1899, 1900 i 1901 o ile termin odroczeń upłynął lub upływa przed 1 listopada 1923 r. którzy legalnie na mocy paszportów zagranicznych, wydanych im przez polskie władze administracyjne lub bez przepisanych dokumentów wyjechali za granicę po 1 listopada 1918 r., winni do dnia 15 października br. powrócić na koszt własny do kraju celem stawienia się do właściwej powiatowej komendy uzupełnień, a to niezależnie od posiadanych dokumentów, wojskowych, wydanych im przez władze wojskowe przed 11 czerwca 1923 r.

2. Nie podlegają obowiązkowi natychmiastowego powrotu do kraju i stawienia się w powiatowej Komendzie uzupełnień mężczyźni 1902 r., którzy korzystają z odroczeń z art. 64 tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej jako słuchacze wyższych zakładów naukowych.

O ile którzykolwiek słuchacze wyższych zakładów naukowych z r. 1902 nie uzyskali dotychczas odroczenia w myśl art. 64 Tym. Ustawy o powszechnych obowiązku służby wojskowej powinni o takowe ubiegać się w przynależnych PKU., zgodnie z rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych w terminie do dnia 15 października br.

3. Mężczyźni r. 1902, którzy pozostają za granicą stale od daty wcześniejszej niż 1 listopada 1918 r. od obowiązku powrotu do kraju i stawienia się przy obecnym powołaniu r. 1902 są zwolnieni.

Względem tych osób obowiązywała rejestracja zarządzona okólnikami min. spr. zagr. nr. 30 z dnia 18 lutego 1921 r. i nr. 118 z dnia 6 sierpnia 1921 r.

4. Wymienieni w punkcie 1. jak również w pkt. 2 o ile nie uzyskają odroczeń z art. 64 T. U. za niestawienie się w odnośnych PKU., celem wykonania obowiązku służby wojskowej, podpadają pod rygory przepisów karnych w myśl par. 7 roz. Min. Spr. Wojsk. z dnia 15 czerwca 1923 r. i rozporządzenia R. O. P. z dnia 1 sierpnia 1920 r.

Urzędy konsularne powinny zasadniczo odmawiać im wszelkiej opieki konsularne, celem skłonienia do powrotu do kraju.

Osoby, które wyjechały zagranicę, celem uchylenia się od służby wojskowej podlegają rygorom pkt. 2 art. 1 rozporządzenia R. O. P. z dnia 11 sierpnia 20 r. pkt. b. art. 4 okól. nr. 30 Min. Spr. Zagr. z dnia 18 lutego 1920 r. o powołaniu rocznika 1902 do czynnej służby wojskowej urzędy konsularne R. P. podadzą do wiadomości zamieszkałych tam obywateli polskich drogą ogłoszeń w prasie przez umieszczenie odnośnych zawiadomień w lokalu tychże urzędów i o ile to tylko okaże się możliwem przez pisemne zawiadomienie poszczególnych obywateli. p.

Skrzynka do listów.

Echa pobytu „Concordji" w Częstochowie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz Pan umieścić w swem poczytnem piśmie sprostowanie w sprawie artykułu p. t. „Życie sportowe w Częstochowie", jaki się ukazał w „Republice" w nr. 222, z dnia 21 sierpnia rb.

We wspomnianym wyżej artykule korespondent częstochowski „Republiki" zarzuca naszemu klubowi niegościnne przyjęcie K. S. „Concodia".

Otóż warunki umowy zawartej między przedstawicielami K. S. „Concordia" a K. S. „Warta", zostały całkowicie wykonane. Concordia przyjechała o godzinie 4 rano, nie zawiadamiając nas, więc delegaci nie mogli oczekiwać gości, tembardziej, że było połączenie o godzinie 15.30.

Najlepszym dowodem przeciwko temu zarzutowi są przyjęcia, jakich doznały inne kluby zamiejscowe, jak: Wisła (Kraków), Jutrzenka Kraków, Orkan Kraków, Warta, Zawiercie, Sosnowiec.

W nadziei, że Sz. Pan umieści powyższe sprostowanie w imię czystości sportu, pozostajemy

Z poważaniem ZARZĄD.

Ma dwanaście lat.

A już cztery razy karany był za kradzież.

Zimą tego roku przyszedł do Łodzi wraz z bandą cyganów z Mińska, 12-letni chłopiec.

Zmuszony okolicznościami i stosunkami, panującemi w sowdepji do kradzieży wprawiał się w tej „pracy" w obozie cygańskim i, przybywszy do Łodzi, trzykrotnie dopuszczał się kradzieży i trzykrotnie stawał przed sądem dla nieletnich.

Wczoraj chłopiec znów przyprowadzony został do sędziego za kradzież, który skazał go na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata.

Po rozprawie sędzia wręczył chłopcu 10.000 mk., a każdy z pracowników kancelarii po 5 tysięcy mk., aby nie potrzebował znów stanąć w kolizji z kodeksem karnym. (b).

—:o:—

Właściciele restauracji chcą podnieść cennik.

Ale nie zgadza się na to referat do walki z lichwą.

W dniu wczorajszym do referatu walki z lichwą przy komisarjacie rządu zgłosiła się delegacja restauratorów, która zażądała podwyższenia cennika obiadów i kolacji do następujących wysokości: obiad 35 tys., dania kolacyjne rozbratem 30 tys. mk., pieczeń cielęca 35 tys. mk., kiełbasa z kapustą 35 tys. mk., gularz wołowy 35 tys. mk., kotlet cielęcy 35 tys. mk.

Referat zażądał od właścicieli restauracji przedstawienia kalkulacji żądanie to jednak nie zostało przez właścicieli restauracji uwzględnione, gdyż przesłali oni jedynie same ceny, nie wskazując na podstawy przeprowadzonych obliczeń.

Wobec tego referat do walki z lichwą roztoczył ścisłą opiekę nad temi restauracjami i winnych przekroczenia poprzednich cen będzie pociągał do odpowiedzialności. p.

ZATARGI EKONOMICZNE.

W fabryce Juljusza Flijala od czterech miesięcy trwa już zatarg wskutek tendencji właściciela fabryki do obniżenia płac robotnikom.

Onegdaj została zwołana do inspektoratu pracy konferencja przedstawicieli obydwuch stron tj. zarządu fabryki i delegatów robotniczych w tej sprawie.

Jednakże przedstawiciel fabryki na konferencję nie stawił się, wobec czego w najbliższych dniach zostanie zwołana powtórnie konferencja.

* * *

Onegdaj odbyła się konferencja w sprawie zatargu w fabryce Finstera.

Na konferencji tej właściciel fabryki oświadczył, iż uważa faktycznie płace robotników za zbyt niskie i skłonny jest pójść na ustępstwa.

W tym celu stworzy on na podstawie list płac w innych fabrykach pluszu stawki przeciętne i o wysokości ich zakomunikuje delegatom robotniczym.

Przypuszczalnie zatarg w najbliższych dniach zostanie zlikwidowany. p.

—o—

Rozmowy międzymiastowe drożeją. Z dniem 1 września drożeją rozmowy telefoniczne międzymiastowe. Rozmowa 3 minutowa kosztować będzie na odległość 25 klm. 300 mk. do 100 klm. 900 mk. Za każde dalsze 100 klm. 3000 mk. (b)

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Alf. Reflektujemy. Prosimy o pofatygowanie się do redakcji.

Epilog zatargu o kościół marjawicki w Zgierzu.

Ksiądz wyeksmitował księdza.

Była to najoryginalniejsza eksmisja pod słońcem: asystował jej tłum modlących się ludzi.

Od pół roku ciągnie się już zatarg między księdzem Pągowskim, jednym z współtwórców kościoła narodowego a gminą marjawicką.

Zatarg ten wynikł na tle przynależności kościoła oraz przyległych budynków. Sprawa cała przedstawia się w następujący sposób:

Jak nam wiadomo, kościół ten powstał z funduszów wyznaczonych marjawityzmu.

Ludzie ci codziennie odkładali z własnej pracy część pieniędzy oraz pracę pozafajerantową i stopniowo wybudowali kościół ogromne domy mieszkalne dla spółwyznawców, warsztaty pracownicze, szkoły, plebanję oraz ochronkę.

Przed zalegalizowaniem kościoła marjawickiego przez rząd rosyjski, parafje nie mogły mieć własności, przeto majątki takie stawały się własnością miejscowych proboszczów. W ten sam sposób i ksiądz Pągowski stał się właścicielem kościoła oraz wyżej wymienionych budynków.

W czasie kiedy ksiądz Pągowski odłączył się od marjawityzmu, znalazł niewielu z pośród swych parafjan, którzy poszli w jego ślady. 10 do 12 proc. opowiedziało się za nim, reszta zaś marjawitów obrała sobie jako pasterza księdza Gromulskiego, który do tego czasu odprawiał nabożeństwa w tym kościele.

W tym czasie ksiądz Pągowski wniósł sprawę do sądu okręgowego w Łodzi o eksmitowanie księdza Gromulskiego z zajmowanych budynków. Nadspodziewanie sprawa ta została bardzo prędko przez sąd załatwiona. Sąd Okręgowy wydał wyrok na korzyść księdza Pągowskiego jako hipotecznego właściciela. Ksiądz Gromulski apelował i apelacja wypadła również na korzyść księdza Pągowskiego. Marjawici wnieśli kasację, która jednak nie wstrzymała wyroku i na wykonanie go ksiądz Pągowski uzyskał decyzję sądu.

W tej sprawie dnia 27 bm. komornik przy sądzie okręgowym w Łodzi Andrzejewski Jan w obecności zastępcy starosty łódzkiego p. Dukwicza oraz konwoju policyjnego z zastępcą komendanta powiatu p. komisarza Korpińskiego eksmitował z kościoła marjawickiego w Zgierzu księdza Gromulskiego i oddał kościół hipotecznemu właścicielowi księdzu Pągowskiemu na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi.

Kiedy komornik w asyście, towarzyszących mu przedstawicieli władzy, przybył przed kościół, przedstawił im się szczególny widok. Dookoła kościoła zgromadziły się tłumy ludzi, a sam kościół zastali zatarasowany od wewnątrz.

Na żądanie komornika główne drzwi kościoła otwarły się i oczom ich przedstawił się nowy widok.

Kościół był zapełniony po brzegi przez modlących się marjawitów. Na przodzie stali mężczyźni, za nimi kobiety oraz dzieci.

Na progu świątyni przedstawiciel władzy odczytał wyrok eksmitujący księdza Gromulskiego, który był obecny na cmentarzu kościoła, wezwawszy księdza Pągowskiego do objęcia kościoła. Ks. Pągowski jednak nie zjawił się.

Po załatwieniu formalności przedstawiciele władzy odjechali.

Wkrótce przybył ksiądz Pągowski, widząc jednak kościół przepełniony swemi przeciwnikami do kościoła nie wszedł.

Dla przeciwdziałania ewentualnym zajściom, w okolicy kościoła obstawione są gęste patrole policyjne. p.

Pracownicy handlowi mają prawo żądania odszkodowania w złotych pol.

podług kursu, obowiązującego w dniu wymówienia posady.

Co obiecał prezes sądu okręg. delegacji międzyzwiązkowej komisji pracowniczej.

W dniu wczorajszym do prezesa sądu okręgowego przybyła delegacja międzyzwiąkowej komisji pracowniczej, reprezentującej wszystkie istniejące w Łodzi zrzeszenia pracowników handlowych i biurowych.

Przybyłych w zastępstwie pana prezesa Kamieńskiego, przyjął wice-prezes Witkowski.

Delegacja uskarżała się na nieprzestrzeganie przez pracodawców prawa zwyczajowego, w myśl którego należy się wydalonemu pracownikowi odszkodowanie w rozmiarze 3-ch miesięcznej pensji, przyczem zwróciła uwagę na fakt **rozmyślnego odsyłania zainteresowanych pracowników do sądu, z tem wyrachowaniem iż póki zapadnie odnośny wyrok, suma, którą trzeba będzie pracownikowi wypłacić, straci kolosalnie na wartości, dzięki ciągłej dewaluacji.**

Pod presją tej okoliczności pracodawcy zmuszają wydalonych pracowników do przyjmowania znacznie mniejszych i dowolnie przez nich określonych sum.

Reprezentanci międzyzwiązkawej komisji pracowniczej prosili p. prezesa sądu okręgowego o wydanie zarządzenia, celem rozpatrywania podobnych spraw w pierwszym rzędzie tak, iżby nie trwały one, jak dotychczas przez parę miesięcy.

Prezes sądu okręgowego odniósł się **bardzo przychylnie do prośby powyższej i obiecał rozesłać odpowiedni okólnik do sądów pokoju, jako też wydać zarządzenie, kancelarji wydziału cywilnego sądu okręgowego, nakazujące spieszne załatwianie tego rodzaju spraw pracowniczych.**

Pozatem stwierdzono, iż pracownikowi przysługuje prawo określania sumy należącego mu odszkodowania w złotych polskich podług kursu, obowiązującego w dniu wymówienia mu posady.

Ta ostatnia okoliczność wpłynie najskuteczniej na tych pracodawców, którzy spekulowali na dewaluacji sum, należnych ich pracownikom. b.

Rozbudowa gmachów państwowych na terenie województwa łódzkiego.

Całokształt prac okręg. dyr. r. pub. województwa łódzkiego ma na celu w miarę możności zapewnienie instytucjom państwowym gmachów własnych, bądź przez rozbudowę, bądź przez budowę gmachów nowych.

W Łodzi przeprowadza się obecnie rozbudowę państwowej szkoły włókienniczej.

Buduje się mianowicie pawilon mechaniczny, w którym zastosowane są najnowsze zdobycze techniki. Koszta budowy pawilonu tego wynoszą kilka miljardów marek. Jednocześnie prowadzony jest remont lokali opróżnionych przez sąd okręgowy, zakł. epimiologiczny i zakład badania żywności, które to lokale przeznaczone są dla szkoły włókienniczej.

Roboty te prowadzone są według planów inż. Stebelskiego.

W Zgierzu rozbudowuje się gmach państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego. Gmach internatu jest już prawie na ukończeniu. Budynki wykładowe zaś oraz sala ćwiczeń są już doprowadzone pod dach.

Również przeprowadza się remonty w zamkach w Uniejowie i w Wieluniu, które to gmachy przygotowane są na preparandy nauczycielskie.

W pow. wieluńskim przebudowuje się gmach folwarku Głas, który przeznaczony został na zakład wychowawczo-poprawczy dla 180 wychowańców.

W Kaliszu i Tomaszowie buduje się gmach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

W całym szeregu miast województwa łódzkiego prowadzone są roboty przy budowie gmachów szkół powszechnych, a mianowicie: w Łodzi (5 gmachów), w Zgierzu, Kole, Słupcy i Pabjanicach. Gmach w Zgierzu wykończony zostanie w końcu października.

Jest już na wykończeniu gmach ratusza w Kaliszu oraz prowadzone są roboty przy przebudowie ratusza w Radomsku.

W budowie jest również gmach pocztowy w Opatówku.

Zamierzanem jest: budowa gmachu dla województwa, sądu okręgowego i izby skarbowej w Łodzi.

Budowa tych gmachów uzależnioną jest od wynalezienia odpowiednich placów.

Również przewidywaną jest budowa gmachu dla konnego oddziału policji państwowej w Łodzi oraz budowa gmachu dla starostwa w Radomiu. (p)

—o—

Sprostowanie. Do notatki naszej z dn. 26 b. m. p. t. „Umarzanie zaległości podatkowych" wkradła się w tytule oraz treści nieścisłość. Jak się dowiadujemy bowiem, magistrat postanowił wystąpić nie o umorzenie drobnych miejskich zaległości podatkowych, lecz tylko o chwilowe zawieszenie ich ściągania ze względu na wysokie koszty egzekucyjne.

Łódź na Targach wschodnich. Magistrat łódzki otrzymał zaproszenia od prezydenta m. Lwowa oraz prezesa komitetu Targów wschodnich na otwarcie III Targów wschodnich we Lwowie w dn. 5 września r. b. charakterze reprezentanta zarządu m. Łodzi na uroczystość otwarcia Targów wyjedzie p. prezydent Cynarski.

Samochody w parku Poniatowskiego. Mimo kilkakrotnej uwagi prasy naszej, bywalcy parku Poniatowskiego w dalszym ciągu uskarżają się na to, że w parku samochody zatruwają powietrze.

„REPUBLIKA" Łódź 28 sierpnia 1923.

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA" Łódź 28 sierpnia 1923

Walka wsi rosyjskiej z przemysłem.

Teorja marksizmu, jako warunek sine ...a dyktatury proletarjatu stawiała doj...e potęgi kapitału do punktu kulminacyjnego. Dzięki koncentracji kapitał ...en był się znaleść w rękach niewielu ...tentatów, od których rewolucja przejąć ...ała go na rzecz przyszłego państwa proletarjatu. Założeniem podobnego przebiegu wypadków jest wysoki stopień uprzemysłowienia kraju. Historja spłatała ...t teoretykom: proletarjat, poprzecz rewolucję, zagarnął władzę w kraju o ...ie gospodarczym wręcz przeciwnym. Bolszewizm doczepił łatkę do niewystarczającej mu teorji: solidarność naturalna w walce z posiadającymi stanowić miała ...komo cement, łączący sprawę wspólną wszystkich nieposiadających miasta i wsi. Przebieg wypadków odrywa pomału na...oną łatkę, a bolszewizm łamie dziś ...e zęby o wieś.

Europa, oszołomiona wypadkami rosyjskimi roku 1917, spodziewała się poli...znej reakcji ze strony wsi. Reakcja nie nastąpiła — chłop rosyjski nieskory jest ...owiem do walki o swe prawa; prawa eko...omiczne bardziej są jednakże nietykalne ...d najświętszych praw politycznych: w ...czach naszych odbywa się swycięska re...akcja gospodarcza ciemiężonego przez miasta chłopstwa.

Rosja sow. wkroczyła od pewnego czasu w swej polityce gospodarczej na nowe tory. Nowy kierunek, którym za...rozumiała polityka zachodu europejskiego ...ce widzieć ukłon pod swojm adresem, w istocie rzeczy swej jest niczem innem, jak koncesją, złożoną w ostatnim momencie przez sowiety na rzecz wsi.

Sprawa wsi była przedmiotem, prze...pojonych troską o byt sowieckiej republiki rozpraw ostatniego 12-go kongresu komunistycznego partji Rosji. Wszyscy biorący w tych rozprawach udział zgodni byli na jednym punkcie: chłop jest mocno niezadowolony i ma potemu poważne powody. Niezadowolenie zaś chłopstwa jest wysoce niebezpieczne dla istniejącego ustroju, nikt bowiem przeciwko chłopstwu Rosją rządzić nie zdoła. Niezadowolenie ...ś włościaństwa sprowadzić się da do dwóch przyczyn: 1) dzięki polityce rządu produkty wiejskie nietylko są tańsze niż przed wojną, ale ceny ich są niewspółmiernie niskie w porównaniu z cenami wytworów przemysłu; 2) cały ciężar podatków spoczywa na barkach wsi. Rozważmy kolejno tę sprawę.

Podług danych „Biuletynu Statystyki Komisarjatu ludowego finansów" (Nr. 1), produkty przemysłowe zdrożały w stosunku do mąki jak następuje:

Obliczona w funt mąki cena

	w 1913 r.	w 1923 r.
Sól (funt)	0,33	1,76
Cukier (funt)	4,33	22,79
Mydło (funt)	5,00	10,00
Zapałki (pudełko)	0,33	0,81
Materjał baweln. (arszyn)	4.33	16,17

Przyczyny spadku wartości realnej produktów wiejskich są oczywiste. Wiadomo, że rząd sow. wybiera ze wsi podatek w naturaljach. Uzyskane w ten sposób przymusowo zapasy, wyprzedaje ...miastu, konkurując niejako z włościaninem jego własnem odebranem mu zbożem. Chłop nie bezsłuszności skarży się, że w ...kach swych podatek w naturaljach ...e różni się, poza formą legalną od praktykowanych do r. 1921 rekwizycji przymusowych i tak jak przed temi rekwizycjami, stara się przed podatkiem obronić zmniejszeniem obszaru zasiewów. ...em zaś to grozi — wiedzą wszyscy, którzy pamiętają niedawną klęskę głodową Rosji.

Bardzo podobnie przedstawia się kwestja przeciążenia podatkowego, ma ono również swe źródło w tendencji rządu do ...ryzowania miasta i robotnika. Po...ty, które ongiś horrendalną inflacją ...siły zruinować „drogą ewolucji" kapitalistyczny ustrój pieniężny Rosji dzisiaj zawróciły z tej drogi. Ustaje pomału bicie ...wartościowego pieniądza. Rząd stara ...ę zrównoważyć swój budżet naciśnięciem śruby podatkowej. Ponieważ zaś socjalistyczna republika sowiecka jako w naturalnych swych tendencjach wybitnie etatystyczna, posiada b. obciążony budżet — ciężar podatkowy jest ogromny. Interwencja gospodarcza statystycznego rządu robotniczego odbywa się oczywiście na korzyść mas robotniczych i przemysłu, a koszta ponosi jedyny podatnik Rosji dzisiejszej, t. j. wieś. Podług określenia jednego z przywódców komunizmu, przemysł, komunikacji i transporty Rosji są „na utrzymaniu chłopstwa". Nic więc dziwnego, że chłopstwo stara się wyzbyć kosztownych pupilów; apel zaś chłostwa o zmianę kursu polityki to nie są czcze słowa; Kreml dobrze pamięta krwawe bunty chłopskie i rewolucję kronsztadzką, która im towarzyszyła w r. 1921. Rząd traci za każdą chwilą grunt pod nogami i stara się iść na rękę wsi, co jest jednoznaczne ze zmniejszeniem podatków i uwolnieniem, z kolei rzeczy, budżetu od świadszeń na rzecz przemysłu; obecny upaństwowiony przemysł rosyski nie umie się jednakże bez pomocy rządowej obejść.

Raport o sytuacji przygotował dla kongresu Trocki; w raporcie tym pisanym z wielką dozą pesymizmu, autor stwierdza, że etatyzm w przemyśle zawiódł na całej linji: eksploatacja urządzeń jest niezupełna, koszta ogólne bez porównania wyższe niż przed wojną, rachunkowość wysoce wadliwa, ceny sprzedażne, pozbawione kupieckiej kalkulacji kosztów produkcji i zysku, ustanawia się w sposób zupełnie dowolny. „Nawet przedsiębiorstwa — brzmi raport Trockiego — pracujące w wyjątkowo korzystnych warunkach, w których nie brak sił technicznych, a wydajność pracy robotnika w nich jest normalna, dają deficyty tam, gdzie poprzednio przedsiębiorca prywatny osiągał zyski. Powodem są kolosalne koszta utrzymania zarządów centralnych, bardzo wydatki handlowe, związane ze sprzedażą licznego personelu sił pomocniczych, oraz produktów". Raport ten brzmi jak wyrok śmierci na przemysł upaństwowiony. Sens jego bowiem jest taki, że spiritus mowens kapitalizmu, prywatna inicjatywa, dotychczas niczem zastąpić się nie dała.

Podobny stan rzeczy nie pozostał bez echa w łonie samej partji komunistycznej. Zaczęła się gorąca polemika o sposobach zapobieżenia grożącej katastrofie. W artykule, opublikowanym jeszcze w styczniu w „Prawdzie", domaga się Lenin pozostawienia proletarjatowi zdobyczy politycznych (rewtrybunały, zarząd państwem) i oddania inicjatywy gospodarczej kapitałowi rodzimemu i obcemu, przy jednoczesnym wzmożeniu nadzoru nad nim zapomocą t. zw. „inspekcji robotniczej i włościańskiej". Zaniepokojowa lewica komunistyczna z Ośińskim na czele odrzuca energicznie wszelką myśl kompromisu z kapitałem. Z drugiej strony prawica komunistyczna, rekrutująca się z t. zw. „choziajstwienników", t. j. ludzi biorących czynny udział w zarządzie gospodarstwem narodowym, z szefem „Wnjesztorgu"— Krassinem, opierając się na swem doświadczeniu, żąda porzucenia etatyzmu. „Maksimum produkcji, a minimum kontroli — oto cel, do jakiego mamy zmierzać" — tak pisze w swym artykule, ogłoszonym w „Prawdzie", Krassin. Słowem bankructwo kompletne dotychczasowych zasad, powrót zupełny do liberalizmu — Canossa bolszewików. Pamiętajmy przytem, że liberalizm nie da się pomyśleć przy dyktakurze, że jedynym jego odpowiednikiem politycznym jest demokracja, która zazwyczaj szybkim krokiem za liberalizmem podąża. Streszczamy się: wieś rosyjska nie pozwala się dłużej eksploatować na koszt marnotrawiącego swe siły przemysłu, przemysł zaś nie podoła swemu zadaniu, bez inicjatywy prywatnej— oto centralny punkt zagadnienia.

Rządząca na całym kontynencie (oczywiście i u nas) większość chłopska źle się czuje w roli rządzonego w Rosji; upomina się dzisiaj o swe prawa i występuje do walki z miastem. Zwycięstwo jej zdaje się nie ulegać wątpliwości. **A.Z.**

Dalsza redukcja pracy w fabrykach.

Rozmowa z inż. Rumplem.

W związku z zwiększającą się redukcją dni pracy w fabrykach, zwrócił się nasz współpracownik do inż. kumpla z prośbą o informacje w tej sprawie.

P inż. Rumpel zaznaczył na wstępie, że informacje podane przez niego dotyczą wyłącznie sytuacji w fabrykach związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem.

Sytuacja w fabrykach przedstawia się naogół nieszczególnie, zwłaszcza w fabrykach wełnianych.

Redukcja pracy w fabrykach bawełnianych przedstawia się w ten sposób, że na 44 fabryki łódzkie 11 idzie normalnie, a reszta objęta jest redukcją.

Te 11 fabryk są to fabryki największe i w przybliżeniu stwierdzić można, że około 50 proc. fabryk branzy bawełnianej objętych jest redukcją.

Redukcja ta w większości fabryk wynosi 3, 4 lub 5 dni, a tylko jedna czwarta fabryk idzie zupełnie normalnie.

Gorzej przedstawia się sytuacja w fabrykach wełnianych, gdyż na 32 fabryki tylko 9 pracuje normalnie. Liczba robotników objętych reducją wynosi około 60 proc. ogólnej ilości robotników.

Wreszcie dwie istniejące w Łodzi fabryki guzików i tasiemek, oraz dwie fabryki kapeluszy znacznie zredukowały prace.

Sytuacja przemysłu tłómaczy się nietylko brakiem środków gotówkowych, ale także brakiem obstalunków, co jest rzeczą bardzo charakterystyczną, gdyż konjunktura jest bardzo wysoką, jednak ruch bardzo słaby.

W przemyśle łódzkim redukcja pracy jest bardzo często, ale nigdy nie przejawiała się ona o tej porze, lecz przeciwnie pora obecna była zwykle okresem jak naj intensywniejszej pracy.

Zjawisko to jest tembardziej niepokojące, że wobec nadspodziewanych świetnych urodzajów siła kupcza powinna się podnieść.

Również i ostatnio dolar nie wykazywał wielkich skoków, a jednak nie miało żadnego prawie wpływu na sytuację w przemyśle.

Na sytuację tą wpływa również regulacja płac robotniczych co dwa tygodnie tak, że naogół obecny stan przemysłu należy uważać za bardzo krytyczny. (pap.)

——o——

JAKIE FABRYKI ZREDUKOWAŁY OSTATNIO PRACE.

Z państwowego urzędu pośrednictwa pracy otrzymaliśmy wykaz fabryk, które w ciągu ostatnich dni zredukowały prace.

Opoczyński i Szwarz (3 dni w tygodniu) Krening i S-ka (Nowokątna 4 do 3 dni w tygodniu), Ficher (3 dni w tygodniu), Lubiński i S-ka (Karola 11 4 dni w tygodniu), H. Krauze (Staro-Wólczańska 12 3 dni), H. Wiślicki o S-ka (Gdańska 138 5 dni), Bracia Lerner i Bychowski (Nowo-Cegielniana 3 dni), H. Mandertort i S-ka (Wólczańska 206 3 dni), Gampe i Albrecht (Pańska 129 2 dni. (pap.)

Ceny świadectw przemysłowych.

Warsz. kor. handlowy „Republiki" donosi:

Według rozporządzenia ministerstwa skarbu ceny świadectw przemysłowych zależne będą od kategorji i od klasy miejscowości, w której się to przedsiębiorstwo znajduje.

Za karty rejestracyjne na utrzymywanie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych pobierana będzie stała opłata w wysokości 15.000 mk.

Gdy zakład handlowy prowadzi handel mieszany tj. hurtowy i detaliczny łącznie lub w jednym przedsiębiorstwie wykonywane są różne gałęzie fabrykacji, zakład powyższy winien posiadać świadectwo przemysłowe najwyższej kategorji.

Przedsiębiorstwa posiadające swe oddziały w kilku miejscowościach zaliczonych do różnych klas opłacają najwyższą klasę.

Wiadomości gospodarcze.

KOGO OBOWIĄZUJE POSIADANIE KSIĄG OBROTU.

Zgodnie z ustępem 6-ym art. 50. posiadanie Ksiąg obrotu obowiązuje przedsiębiorstwa I i II-ej kat. handl. i I do V włącznie kat. przem.

Przedsiebiorstwa te sa zwolnione od tego obowiązku o tyle tylko, o ile prowadzą księgi handlowe zgodnie z ar. 97 K. H.

EKSPORT, A CENY NA WĘGIEL.

Nasz warsz. koresp. donosi:

W związku z toczącemi się pertraktacjami w zagłębiu dąbrowskiem w sprawie żądań robotników o 150 proc. podwyżkę, informują nas z fachowego źródła, że w łonie uzyskania takiej podwyżki przemysł musi znacznie podwyższyć ceny na węgiel.

To zaś podetnie eksport węgla, który dochodzi do 35 proc. całkowitej ilości wydobywanego węgla a w ogólnym bilansie handlowym Polski zajmuje prawie naczelne miejsce, gdyż stanowi 1 5 proc. eksportu.

PODATEK AKCYZOWY OD WÓDKI.

Nasz warsz. kor. donosi:

Projektowana nowa podwyżka akcyzowa od wódki, wzbudziła w sferach kupieckich poważną obawę zagrażającej tej gałęzi przemysłu.

Kilka firm nosi się z zamiarem przerwania produkcji.

Podwyżka akcyzy miała być utartym zwyczajem pobrana także za okres ubiegły.

Projekt przewiduje dopłatę 3,35 złotych polskich od litra.

STOSUNKI HANDLOWE ŁOTWY Z ESTONJĄ.

Toczące się w Rewlu pertraktacje w sprawie zawarcia traktatu handlowego Łotwy z Estonją rozwijają się pomyślnie.

Ze strony Łotwy biorą udział wiceminister Albal oraz poseł łotewski w Rewlu Seskys.

DUŃSKO-LITEWSKA UMOWA HANDLOWA.

PAT. — KOPENHAGA, 27 sierpnia— Pilradjo. Duńskie ministerjum spraw zagranicznych ogłasza komunikat o podpisaniu umowy pomiędzy Danją a Litwą, regulujący tymczasowe handlowe i transportowe stosunki między obu krajami. Umowa duńsko-litewska zawiera klauzule największego uprzywilejowania.

ZNIESIENIE CENTRALI DEWIZ W AUSTRJI.

PAT. — WIEDEŃ, 27 sierpnia. — „Montag-Zeitung" dowiaduje się, że rząd austrjacki planuje zniesienie centrali dewiz. Ograniczenia handlu dewizami mają być zniesione i przywrócony stan, istniejący przed rozporządzeniem 6 lipca 1922 roku.

Echa obław policyjnych.

—o—

Akcja protestacyjna Rady centralnej kupców.

Interwencja w minist. spraw wewnętrznych.

Konfiskaty i rewizje, których byliśmy świadkami niedawno wywołały panikę i dezorjentację wśród szerokich mas kupiectwa łódzkiego.

Pierwsza z akcją wystąpiła rada centralna stowarzyszeń kupieckich, która zorganizowała posiedzenie dla prasy w celu informacyjnym, a następnie wysłała delegację do pana wojewody i komisarza rządu na miasto Łódź. Jednak uspokojenie wśród kupiectwa, a szczególnie w branży kolonjalnej nie nastąpiło i onegdaj kupcy kolonjalni znów zeszli się na konferencji w lokalu rady centralnej kupców, Piotrkowska 10. Obecni byli zarówno hurtownicy jak i detaliści.

Konferencję zagaił prezes rady centralnej p. Frejlich, który złożył sprawozdanie, jakie środki przedsięwzięła rada w związku z konfiskatą towarów, oraz w sprawie interwencji w urzędzie wojewódzkim i w komisarjacie rządu. Mówca oświadczył, iż **przedstawiciele rządu również podzielają punkt widzenia kupców, iż rewizje i konfiskaty nie wpłyną na potanienie artykułów pierwszej potrzeby i że nie tędy prowadzi droga walki ze spekulacją, jednak władze postępowały w myśl otrzymanych instrukcji z Warszawy.**

Po tem wyjaśnieniu wywiązała się dyskusja, podczas której cały szereg mówców oświadczał się przeciwko takiej taktyce względem kupiectwa. Mówcy zaznaczyli, iż rewizje te i obławy są tylko „trikiem", mającym odwrócić uwagę mas od sprawców rzeczywistej drożyzny, tj. **od chłopów.** Podczas gdy chłopi i obszarnicy wywożą wagonami cukier i bydło z kraju, konfiskuje się u kupców te produkty w ilościach od kilku worków do paru funtów.

Konfiskowano mąkę u handlarza mącznego, a cukier u handlarza cukrem, którzy posiadają odpowiednie na to koncesje, wykupują patenty, właśnie dlatego, by tymi artykułami handlować, a tymczasem rząd przeprowadza u nich rewizje i konfiskuje to, czem zezwolił handlować.

Po wypowiedzeniu się całego szeregu mówców uchwalono następującą rezolucję:

1) Wyrazić podziękowanie radzie centralnej za akcję, prowadzoną w obronie honoru kupca przez interwencję u władz i konferencję uświadamiającą dla prasy.

Specjalne podziękowanie wyraża się delegacji z senatorem Truskierem, adw. Natanzonem i prezesem rady p. Frejlichem na czele za ich interwencję u władz.

2) Wyraża się energiczny protest przeciwko nietaktownemu stanowisku przemysłowców, którzy zwrócili się do władz, aby skonfiskowane towary rozdzielić wśród robotników.

Uchwała się przedsięwziąć dalsze kroki przeciwko konfiskatom i w dniu dzisiejszym zwróci się delegacja kupców do prokuratora. Adwokaci Szwajcar i Wajcma zwrócą się do ministerstwa spraw wewnętrznych z memorjałem w sprawie konfiskat. (b)

—XX—

Kasa chorych przed wyborami.

Rozmowa z komisarzem Giebartowskim.

Sytuacja finansowa kąsy chorych przedstawia się ostatnio nieszczególnie co spowodowane jest redukcją dni pracy w przemyśle włókienniczym, bo jakkolwiek największe fabryki, jak: Szajblera i Widzewska Manufaktura pracują normalnie, to jednak redukcja ta daje się bardzo we znaki.

Obecnie w kasie chorych dokonywa się intensywna praca dookoła wyborów.

List gotowych w jednym egzemplarzu jest już z 86 okręgów, a w dwóch egzemplarzach już z 23 okręgów.

Wobec intensywnej pracy, najprawdopodobniej termin 15 września będzie mógł być dotrzymany.

W najbliższej przyszłości ukażą się na mieście plakaty z podziałem na okręgi, terytorjum i numera biur reklamacyjnych, których będzie od 20—25.

Również będą wkrótce wyłożone listy do przejrzenia tak, że stwierdzić musze, iż wobec normalnego przebiegu przygotowań do wyborów, wybory te będą również miały całkiem normalny przebieg, a wynik ich najprawdopodobniej będzie taki, jak w innych kasach to zn., że jedną trzecią część otrzymają pracodawcy, a resztą podzielą się przedstawiciele związków.

Sprawa zatargów z pracownikami została pomyślnie zlikwidowana. Otrzymają oni podwyżki według podwyżek w przemyśle włókienniczym, a w najbliższej przyszłości ten sposób regulowania płac zastosowany będzie również do jedynej kategorji pracowników, która w inny sposób miała płace regulowane, a mianowicie farmaceutów, wobec tego że wkrótce wygasa obowiązująca z nimi umowa.

W planach leży również założenie specjalnej pralni, suszarni i maglarni, co do których zostały już przedstawione kosztorysy tak, iż prawdopodobnie zostanie ona wykończoną do zimy.

W najbliższej przyszłości urządzone będzie w okolicy Rynku Gajera ambulatorjum z podręczną apteką, a przy ulicy Tramwajowej w lokalu uzyskanym dzięki przychylnemu stanowisku dyrekcji K. E. Ł. i tramwajarzy — ambulatorjum dla pracowników tramwajowych i innych.

Jedną z potrzeb jakie bardzo dały się odczuć był brak stacji bakterjologicznej, która najprawdopodobniej już w najbliższej przyszłości będzie mogła być urządzona, a to po uzyskaniu odpowiedniego lokalu, gdyż wszelkie instrumenta i całkowite wyposażenie dla stacji bakterjologicznej przygotowane jest dawno. (p)

O komunikację tramw. między stacją Łódź-K. i miastem.

W związku z poruszoną przez prasę miejscową sprawę rzekomych utrudnień w komunikacji tramwajowej pomiędzy stacją Łódź-Kaliska a miastem — Oddział prasowy magistratu nadsyła nam następujące informacje:

Do st. Łódź-Kaliska kursują stale: na linji nr. 5 — dwa wagony, co 15 minut i na linji nr. 8 — dwa wagony, co 12 min. W soboty i niedzielę połowa pociągów kursuje bez wagonów dodatkowych. Prócz tego, rano na pociągi przychodzące o godz. 9,46, 9.50 o 10.17 wysyłane są na linjach nr. 5 i 8 specjalne wagony tramwajowe, mianowicie: w poniedziałki i czwartki — razem 9 wagonów, w pozostałe dni tygodnia — 6 wagonów. zaś w niedzielę i święta na pociągi z Warszawy o godz. 23.50 — 2 wagony. Nocne pociągi kolejowe są obsługiwane przez nocne tramwaje linji 5 i 8, po jednym na każdej.

Jak dowodzi praktyka, wszystkie wymienione wyżej pociągi tramwajowe wystarczają całkowicie dla przewiezienia pasażerów ze st. Łódź-Kaliska przetrzymywane są specjalne, aż do przybycia pociągów kolejowych, nawet o ile te przychodzą z pewnym opóźnieniem. Brak miejsca w tramwajach, kursujących pomiędzy stacją Łódź-Kaliska a miastem, zdarzyć się może li tylko w wyjątkowych, trudnych do przewiezenia wypadkach.

Strejk pracowników tramwajowych.

Do akcji przyłączyli się także pracownicy biur i kontrolerzy K. E. Ł. — Pracownicy zmodyfikow swe żądania, ale mimo to zarząd K. E. Ł. uważa je zbyt wygórowane.

W związku z wybuchem strejku tramwajarzy odbyło się w dniu wczoraj szym posiedzeniu członków pracowników tramwajowych, na którem omawiano sytuację strejkową.

Po złożeniu sprawozdania z dotychczasowych poczynań uchwalono zmodyfikował dotychczasowe żądania w ten sposób, iż obecnie tramwajarze żądają 44 proc. podwyżki z dniem 26 bm., regulacji płac co 2 tygodnie według orzeczeń komisji do badania zmian kosztów utrzymania i zagwarantowanie tej umowy piśmiennie.

Uchwałę tę delegacja pracowników przesłała dyrekcji KEŁ., w której imieniu p. Ring oświadczył, iż żądania te odrzuca.

* * *

Wczoraj w rannych godzinach przybył do remizji tramwajowej inspektor pracy p. Wyżykowski celem poinformowania się o sytuacji.

Do remizy przybyli akurat przedstawiciele związku tramwajowego w sprawie dopłaty za cukier magistracki.

Skorzystał z tego p. inspektor i odbył konferencję z pracownikami tramwajowymi.

Dowiedziawszy się o zmodyfikowanych żądań, oświadczył, iż uda się w tej sprawie do dyrekcji KEŁ. prosił, aby pracownicy na rezultat konferencji poczekali.

W międzyczasie na terenie remizy tramwajowej odbywało się zebranie pracowników biurowych i kontrolerów K.E.Ł.

P. Kaszyński złożył sprawozd... poczynań w sprawie polepszenia ... funkcjonarjuszów biurowych i k... rów.

Okazało się, iż delegacja pra... ków biurowych również żądała od ... rekcji, podwyższenia płac z dniem ... m. o 44 proc. i regulacje płac co 2 ... nie według orzeczeń komisji do ba... zmian kosztów utrzymania.

Dyrekcja odpowiedziała na to, ... równo pracownicy biurowi, jak i ... trolerzy otrzymają te same pod... co i inni pracownicy.

W dyskusji żądano, aby zarz... odstępował od wystawionych żąda... rezolucji uchwalono przyłączyć s... akcji pracowników tramwajowych ... znaczono 2-ch delegatów do komi... branej przez ogół pracowników ... wajowych.

Następnie delegacja, złożona z p... stawicieli pracowników tramwajo... biurowych i kontrolerów złożyła ... wspólne dezyderaty.

Obecny przytem p. inspektor W... kowski usiłował nawiązać pertrak... jednak bezskutecznie, gdyż praco... oświadczyli, iż od żądanych swych ... runków nie odstąpią i żądają pod... odnośnych warunków.

W odpowiedzi p. Ring oświad... uważa żądania te za zbyt wygór... i zgodzić się na nie nie może.

Jak się dowiadujemy, w sp... przedłużającego się strejku głos z... władze miejskie.

Telefonistki żądają poprawy bytu.

Inspektor pracy p. Kuliczkowski podkreśla słuszn... ich żądań.

Niedawno donosiliśmy o tem, iż delegacja telefonistek warszawskich zwróciła się do tutejszej dyrekcji, żądając podpisania umowy głównej, specjalnych opłat za dyżury nocne i pomoc w nabywaniu materjałów odzieżowych.

W związku z tem odbyła się wczoraj w inspektoracie pracy konferencja, na której obecny był dyrektor oddziału P. A. S. T. p. Ulejski. P. inspektor Kuliczkowski oświadczył, że telefonistki łódzkie otrzymują nizkie wynagrodzenie, i byt ich wynień uledz polepszeniu ... nież słuszne jest żądanie telefo... aby godziny nocne opłacane by... proc. drożej, co już dawno ma m... w Warszawie. Co się tyczy zal... odzież, to system ten jest ho... wszystkich zakładów przemysł...

W odpowiedzi p. dyr. Ulejski ... czył, iż w sprawach powyższych ... dzie dziś do Warszawy i posta... odpowiednio załatwić. b

Co mówią przedstawiciele zainteresowanych stron.

Stanowisko zarządu telefonów.

Po konferencji odbytej z insp. Kuliczkowskim zwrócił się nasz przedstawiciel do p. Ulejskiego z prośbą o sprecyzowanie stanowiska Zarządu Głównego telefonów w sprawie zatargu.

P. Ulejski oświadczył co następuje:

Zarząd stoi na stanowisku że nocna praca jest poniekąd pracą normalną i za taką uważać ją należy chcąc utrzymać ciągłość tej pracy.

Wchodząc w ciężkie położenie telefonistek podczes dyżurów nocnych Zarząd za godziny te płaci o 25 proc. więcej.

Stosunki warszawskie nie mogą u nas znaleść zastosowania ponieważ w Warszawie na 700 telefonistek służbę nocną pełni 7 (proc.), a w Łodzi na ogólną ilość 40 służbę nocną pełnią trzy telefonistki co wynosi 10 proc. więc musiałoby spowodować wielkie kosz...

Wobec dążenia zarządu do p... szenia i rozbudowy stacji łódzkiej ... szy się liczba telefonistek a tem s... zredukuje się ilość dyżurów noc... 2 miesięcznie na każdą z telefo... w przyszłym roku wypadnie tyl... żur miesięcznie.

Również i ustawa nie przewid... dzie że funkcje te muszą być sp... opłacane.

Stanowisko zarządu głównego ... sprawie jest jasne i wyraźne ... nak mego wpływu o ile to natur... dzie leżało w zakresie możliwo... by jednak stanowisko zarządu ... go nie uległo zmianie wówczas ... szczam że nawet zamierzona ... p. wojewody nie odniosła by re... strejk musiał by wybuchnąć. p.

Stanowisko telefonistek.

Zapytywana przedstawicielka telefonistek o stanowisko ich oświadczyła nam co następuje:

Żądania 50 proc. dodatku za godziny nocne motywują telefonistki tem że w Warszawie telefonistki otrzymują 100 proc. dodatku za pracę nocną, ponieważ praca ta specjalnie wyczerpuje.

Ostatnio zwróciły się również telefonistki z żądaniem zaliczki. ... żądanie dyrekcja odrzuciła ... jąc to brakiem odpowiednich fu... Wogóle stanowisko dyrekcji ... leży za nieustępliwe i dlatego ... nieuwzględnienia naszych ... przystąpimy do strejku do czas... sza nas nizka stopa naszych ... oraz stanowisko Zarządu.

Kto i jak płaci podatek majątkowy.

Wedle brzmienia nowej ustawy sejmowej.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszona zostanie niebawem uchwalona już przez obie izby prawodawcza ustawa o podatku majątkowym.

Podatek ten w ogólnej **sumie 1 miljarda franków złotych jest jednorazowy** i pobrany będzie w ciągu lat trzech — od r. 1924 do 1926 — w 6-ciu ratach półrocznych. Stopa procentowa podatku wynosi 1,2 proc. przy majątku ponad 3 tysiące franków złotych i wzrasta progresywnie do 13 proc. przy wartości majątku ponad 16.000.000 franków złotych.

500.000.000 franków złotych zapłacą posiadłości gruntowe, będące pod uprawą rolną lub leśną.

375.000.000 franków złotych przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, które są lub powinny być zaklasowane do przedsiębiorstw przemysłowych I do V kategorji włącznie lub do przedsiębiorstw handlowych I i II kategorji świadectw przemysłowych.

125.000.000 franków złotych wszystkie inne rodzaje majątku.

Majątek nie przewyższający wartości 5.000 franków złotych jak również urządzenia domowe, których wartość nie wynosi więcej jak 5.000 franków złotych nie podlegają podatkowi majątkowemu.

To ostatnie postanowienie należy rozumieć w ten sposób, że wartość urządzenia domowego wliczoną będzie do majątku tylko wtedy, gdy przekroczy 5.000 franków złotych. Jeżeli zatem ktoś posiada majątek wartości 2.500 franków złotych i urządzenie domowe wartości 4.000 franków złotych, to osoba taka będzie uwolniona od podatku majątkowego, ponieważ wartość urządzenia nie będzie się liczyć do majątku.

O ile po uskutecznieniu wymiaru okaże się, że wymierzony w całem państwie podatek majątkowy przekracza lub nie dosięga sumy 1 miljarda franków złotych wówczas wymierzony każdemu płatnikowi podatek majątkowy, poczynając od V stopnia obniży się lub powiększy przez zastosowanie procentowej zniżki lub zwyżki.

Podatek majątkowy wymierzony będzie na podstawie stanu majątkowego z dnia 1 lipca r. b. z uwzględnieniem długów i obciążeń, które majątek zmniejszają.

Na pierwszą ratę płatną w czasie od 15 kwietnia do 15 maja 1924 r. obliczą władze podatkowe na podstawie zeznań zaliczkę w wysokości półrocznej raty, na poczet zaś tej zaliczki winni płatnicy w czasie od 10 listopada do 10 grudnia 1923 r. uiścić bez specjalnych wezwań następujące wpłaty:

a) płacący od 150.000 mk. do 60.000 mk. rocznie podatku gruntowego i budynkowego jednokrotną pełną kwotę podatku gruntowego i budynkowego przypadającego za pierwsze półrocze 1923 r., płacący ponad 600.000 mk. do 1 miljona mk. dwukrotną, a płacący ponad 1 miljon mk. trzykrotną pełną kwotę obliczoną w ten sam sposób;

b) płatnicy podatku przemysłowego: dwukrotną pełną kwotę podatku przemysłowego przypadającego na I półrocze 1923 r. od przedsiębiorstw przemysłowych pierwszych sześciu i przedsiębiorstw handlowych pierwszych dwóch kategorji;

c) wolne zawody, przedsiębiorstwa przemysłowe 7 i handlowe 3 kategorji jednokrotną pełną kwotę podatku przemysłowego przypadającego za I półrocze 1923 r.

d) płatnicy padatku obrotowego na górnośląskiej części województwa śląskiego pełną roczną kwotę przypadającego na rok 1923 podatku obrotowego.

Wspomniane zaliczki na pierwszą ratę płatną w czasie od 15 kwietnia do 15 maja 1924 r. winny być płacone i nadal w tej samej wysokości w terminach płatności następnych rat aż do zawiadomienia płatników o ostatecznym wymiarze podatku.

Płatnik może uiścić w każdym terminie także i więcej rat naraz.

Wobec ujawnionej od dłuższego czasu tendencji zniżkowej marki polskiej, ministerstwo skarbu nie zapoznając ciężaru, jaki nakłada na obywateli przez przeciąg lat trzech podatek majątkowy, zaleca gorąco płatnikom, aby we własnym interesie niezależnie od terminów płatności ustawą przepisanych, wpłacali już obecnie na poczet podatku majątkowego pewne kwoty w markach lub bonach złotych oraz w walutach obcych, które będą przyjmowane przez kasy skarbowe według kursu franka złotego w dniu wpłaty.

Wpłaty takie zaleca się uskuteczniać za pośrednictwem PKO., która w tym celu wprowadza specjalne czeki i otwiera osobny rachunek wpłat przedterminowych.

Przed III Targami Wschodniemi.

UDZIAŁ ZAGRANICY W KRAJU.

Cały szereg krajowych i zagranicznych instytucji, firm, oraz oficjalnych wycieczek zapowiada w dalszym ciągu swoje przybycie, względnie uczestnictwo w tegorocznych Targach Wschodnich.

Jedna z najpoważniejszych paryskich firm eksportowych i importowych zwróciła się do zarządu targów wschodnich z prośbą o przysłanie imiennej listy wystawców z branży elektrotechnicznej.

Udział gdańskich firm w tegorocznych targach wschodnich zapowiada się poważnie. W skład wystawców wchodzi Gdańska fabryka wagonów, dalej fabryki likierów, czolady, środków farmaceutycznych, konserw, wyrobów papierowych, pasów popędowych, kas ogniotrwałych, tresorów i t. p. w liczbie około 30 przedsiębiorstw. Natomiast odpadnie udział stoczni gdańskiej, gdyż projektowany osobny pawilon stoczni, z powodu strejku stolarzy nie zostanie na czas wygotowany.

Wedle wiadomości otrzymanych zUkraińskiej misji handlowej prezes kontraktów kijowskich p. W. Wiedeński wyjeżdża dnia 28 b. m. z Kijowa, aby wziąć osobiście udział w III Targach Wschodnich Pan W. Wiedeński zabawi we Lwowie około tygodnia.

Bielska izba handlowa i przemysłowa zawiadomiła zarząd targów wschodnich, że na uroczystość otwarcia Targów Wschodnich wyśle delegację, złożoną z najpoważniejszych przemysłowców i handlowców bielskich.

Czytajcie „Republikę".

Co słychać na giełdzie?

Zgodnie z naszemi przewidywaniami, w dniu wczorajszym na giełdzie akcjowej rozpoczęła się zwyżka na całej linji, która najprawdopodobniej trwać będzie przez czas dłuższy. Za jeden z głównych powodów tej zwyżki, której z niecierpliwością oczekiwali posiadacze akcji, szczególnie drobni, należy uważać względny zastój w dziedzinie walut, objawiających tendencję niezmiernie spokojną, i nie przedstawiającą dzisiaj materjału do gry spekulacyjnej.

Zwyżka, która ogarnęła akcje, zaznaczała się głównie w dziedzinie papierów włókienniczych, które jednak jako „najcięższe" nie wzbudzają zainteresowania wśród szerokiej publiczności i ich haussa zanotowań należy jedynie jako objaw symptomatyczny, będący doskonałym wskaźnikiem tendecji ogólnej. I tak Żyrardów skoczył z 42 miljonów na 62 miljony czyli blisko o 50 proc. Jeszcze gwałtowniejszemu skokowi wzwyż uległo Zawiercie z 54 miljonów na 70 miljonów. Z innych papierów najbardziej zwyżkowały Pulsy, które zyskały 50 proc. Są to największe rekordy wczorajszego dnia.

W dziedzinie akcji bankowych zwyżkował Bank dla handlu i przem., który z 240 tys. podniósł się do 320 czyli równo o 33 i jedną trzecią proc., za nim podążał Bank kredytowy warsz. zyskując 30 proc. Podniósł się również znacznie Bank spółek zarobkowych, który zyskał 100 tys. na sztuce i osiągnął swój stan z przed 3-ch tygodni. Akcja ta stoi w przededniu nowej emisji, i spodziewana jest jej dalsza zwyżka.

Z akcji cukrowych najbardziej zwyżkował Chodorów zyskując 33 proc. Inne akcje cukrowe podniosły się również, zyskując przeciętnie 15 proc.

Poważna zwyżka zapanowała również w dziedzinie papierów matalurgicznych. Akcje te poszły w górę równomiernie na całej linji zyskując od 33 do 35 proc. Jedynie Pociski i Zieleniewskie, które już poprzednio odzyskały stratę poniesioną w czasie ostatniej baissy, podniosły się o 20 proc. Wielka niespodzianka była 25 proc. zwyżka Cegielskich, które ostatnio uległy zupełnej depresji i właściciele tych akcji stracili wszelką nadzieję odzyskania włożonych kapitałów.

Z akcji naftowych powoli wzniósł się ku swemu dawnemu poziomowi Polski przem. naftowy, który podniósł się o 20 proc. Natomiast wielce popularne Noble i Nafty nie poddały się ogólnemu ruchowi wzwyż.

Z pozostałych papierów podniosły się papiery węglowe i papiernicze, ale zwyżka ich nie przekroczyła 20 proc. Na najbliższe dni spodziewana jest dalsza haussa, która szczególnie ostro zaznaczy się w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, gdy szerokie masy zechcą lokować w akcjach swe pensje i drobne oszczędności.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

GOTÓWKA.

Dolary 248.000

CZEKI.

Belgja 11.475—11.450
Berlin 0.04
Londyn 1.131.000—1.135.000
Nowy Jork 248.000
Paryż 14.200
Praga 7.320
Szwajcarja 44.850
Wiedeń 351
Włochy 10.750

WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA.

AW. — WARSZAWA, 27 sierpnia

Cegielski 165000 w płaceniu.
Zieleniewski 1. 700000
Pocisk 170000
Nafta 140000
Parowóz 155000
Nobel 320000
Cerata 230000
Chodorów 1.325000
Bank Pol. Przem. Lwów 95000
Bank Małopolski 105000
Bank Ziemski Kredytowy 57000 i pół
Konopie 140000
Pruszków 170000
Nitrat 55000
Przemysł węglowy 10000
Siad. 5.000
Hurtownia opałowa 10000
Polski Lloyd 10000
Lokomotywy 187000 w płaceniu.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Pozn. Bank Ziemski 5300—5100
Bank Przemysłowców 17000—16.500
Bank Centralny 16.000
Dr. Roman May 525
Barcikowski 15—15.500
Browar Krotoszyński 220—210
Patrja 17
Cegielski 15—16.500—16000
Centrala 26—24—25000
Hartwig G. 7.500
Hurtownia Droger 5000
Juno 13.000
Luben 4.500—4.000
Pludowski 23—20.000
Preumatyk 5—7—6.500
Płótno 25000
Pozn. Sp. drzewna 45000
Wytwórnia chem. 8—7.500
Cukier „Zduny" 5000—6000

GIEŁDA KRAKOWSKA.

AW. KRAKÓW, 27 sierpnia.

Polski Bank Przem. 90—105000
Bank Małopolski 92—100000
Ziemski Bank Kredyt. 50—55000
P. T. H. 83—90000
Polski Glob 8.000
Żegluga Polska 23—24000
Zieleniewski 1750—1800
Cegielski 159—166000
Trzebinia 260—285000
Pharma 228—240000
Parowozy 146—155000
Neimojewski 185—190000
Strug 140—165000
Pokucie 120—130000
B-cja Rolniccy 46000
Szczakowa 6.400
Synd. koszyk. 130—142000
„Górka" fabr. cem. 2500—2850
„Tepege" t-wo górn. 580—61.250
Polska Nafta 135—150000
Oikos 740
Krakus 140—150000
Ćmielów 225—230000
Chodorów 1200—1300
Mydło 700
Elektrownia 77—82000
Siersza górn. 1250—1375

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — ZURYCH, 27 sierpnia — Notowania końcowe.

Berlin 0.0001
Holandja 217.60
Nowy Jork 553
Londyn 2520
Paryż 314.45
Medjolan 23.95
Praga 16.20
Budapeszt 0.03
Belgrad 5.75
Warszawa 0.0024
Korony stempl. 0.0078

PAT. — BERLIN 27 sierpnia — Urzędowe.

Belgja 255.360—256.640
Włochy 241.395—242.605
Anglja 25.436.250—25.503.750
Ameryka 5.586000—5.614.000
Francja 319.200—320.800
Szwajcarja 1.013.460—1.018.540

PAT. — GDAŃSK, 27 sierpnia — Urzędowa.

Dolary ameryk. 6.483.750—6.516.250
Funty 27.930.000—28.070.000
Marka polska 2518.68—2531.32
Warszawa 2443.87
Paryż 354.112.50—355.887.50

PAT. — GDAŃSK, 27 sierpnia — Notowania po giełdzie.

Dolary 6.200.000—6.300.000
Marka polska 2500—2550

Dyrekcje Gimnazjów Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że dodatkowe egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 2 września b. roku.

Wpisy uczniów i uczenic przyjmują:

Kancelarja I gimnazjum męskiego przy ulicy Magistrackiej № 7a,
„ II „ „ „ „ 16,
„ „ żeńskiego „ Piramowicza № 7.

Dr. S. Kanter

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.
Godziny przyjęcia: 8—1 i 6—8
Dla pań 5—6.

Dr. med.

Braun

Południowa Nr. 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—2 i od 4—8

Spółdzielnia Księgarska „KSIĄŻKA"

WARSZAWA, Krucza 26

Poleca następujące najnowsze wydawnictwa

W. ARGON: Okres upadku kapitalizmu	Mk. 4.800
M. BEER: Historja powszechna socjalizmu i walk społecznych. Cz. I.	Mk. 12.000
B. CARLSON: Likwidacja Pokoju Wersalskiego	Mk. 3.600
J. CIĄGLIŃSKI: Teorja Kopernika	Mk. 6.000
M. GORKIJ i M. KOLCOW: Nowelki	Mk. 1.500
S. GÓRNIAK: Bojowym szlakiem	Mk. 18.000
J. HEMPEL: Ewangelje i ich znaczenie	Mk. 3.600
K. KAUTSKY: Pochodzenie Chreścijaństwa	Mk. 30.000
W. KOLSKI: Manifest komunistyczny	Mk. 4.200
S. KRUSZEWSKI i M. ZDZIARSKI: Życie robotnicze w Polsce	Mk. 6.000

Inżynier

14 lat praktyki zajmie odpowiednie stanowisko. Oferty „Rep." L. S.

Ekspedjent-Manufakturzysta

z kilkunastoletnią praktyką handlową, znający łódzki rynek przemysłowy — przyjmie posadę w solidnej firmie. Łaskawe oferty pod „Rutynowany" do „Republiki". 46—1

Sprzedam psa rasy wilczej. Dzielna 60, z portjera 5—7.

Kupię używany elektromotor 15—20 koni wysokiego napięcia. Oferty sub „Motor"

SZOPA murowana poszukiwana od zaraz. Oferty sub. „H. 15" do adm. „Republiki". 505—3

Rozmaite.

(za wyraz 540 mk.)

AKUSZERKA PIPIKOWA przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska Nr. 132. 698

Mamka potrzebna do lepszego domu; może się zgłosić Południowa 27 do Szajngą od 9—10 rano i od 12 do 1.

Posady.

(Za wyraz 400 mk.)

Zdolny młodzieniec poszukuje posady, jako praktykant. Łaskawe oferty sub „Praktykant"

Młodzieniec z 5-cio kl. wykształceniem, zwolniony z wojska poszukuje posady w ekspedycji lub innym interesie, posiada dobre referencje. Oferty proszę składać do „Republiki" pod „Uczciwy". 49-1

BUCHALTERKA obecnie na posadzie, pragnie ją zmienić. Oferty do „Republiki" sub. „Buchalterja". 485—3

MŁODA inteligentna bieralistka z 4-ro letnią praktyką pragnie zmienić posadę od 1-go września ewentualnie pomocnicy buchaltera. Oferty sub. „Pracowita R." do adm. „Republiki". 479—3

Sprzedaż wszelkiego rodzaju wyrobów futrzanych w surowym i gotowym stanie.

Przyjmowanie reperacji!!
Ceny przystępne! — — Akuratna obsługa

I. D. DAWIDOWICZ

ulica PIOTRKOWSKA № 19 (w podwórzu) 2-gie lewe wejście III-cie piętro. 994

MechaniK

biegły w naprawach maszyn do szycia i pisania, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty z podaniem warunków proszę adresować: Krajewski, Zgierz, ul. 1 maja № 5. 551-1

BRYLANTY,

złoto, srebro, zegarki, stare zęby kupuje płacąc najwyższe ceny

A. HerszKorn, Cegielniana 37, front (róg Piotrk.!)

Płacę 150 procent drożej

kupuję Brylanty,

złoto, srebro, perły, djamenty, stare zęby, zegarki biżuterje, garderobę i dywany. 267

Konstantynowska 7
Z. MILICH,
prawa oficyna I piętro

Pian.na zagraniczne

prawie nowe, okazyjnie do sprzedania w składzie mebli

S. Salomonowicz i S-ka
536—2 Dzielna 13.

Lekarz-dentysta

P. Zytnicka-Kahanowa

wznowiła przyjęcia

Konstantynowska 9. 21—30

S. LIBERMAN

KRAWIEC DAMSKI

UL. DZIELNA № 1.

Zawiadamia niniejszym Sz. Klientelę, iż otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon jesienny i zimowy. Przyjmuje zlecenia z własnego oraz powierzonego materjału.

Uwaga: Na żądanie Sz. Klienteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin.

Lekarz dentysta

Szatensztajn Perelmuterowa

powróciła.

Cegielniana 15. 259-6

Dr. RABINOWICZ

Choroby gardła, nosa i uszu
powrócił.
Zielona 3, telef. 11-31. Godz. prz. 11 i pół—1, 5—6 i pół, w niedziele 11 i pół—1.

Poszukuję

ładnie umeblowanego

POKOJU

młody inteligentny człowiek. Cena nie krępuje. Of. ul. Wólczańska № 23, do firmy Hochtajn i B-cia Szczybuk

Ważne dla Pań!

Niniejszym zawiadamiam, że powróciłam z zagranicy. Przyjmuje wszelkie roboty perukarskie, oraz czesanie, podług najnowszych modeli po cenach konkurencyjnych.

Damski Salon fryzjerski
F. Kantorowa
Piotrkowska 39.

ecc...

Do

P. P. Fabrykantów

miasta Łodzi i okolicy!!!

Panuje straszna plaga szczurów i myszy, które w Waszych fabrykach i składach wyrządzają wielką szkodę.

Niniejszym zawiadamiam, iż podejmuję się wytępienia, pod osobistem mojem kierownictwem powyższych szkodników.

Skuteczność gwarantuję.

Z poważaniem

Ch. Kremer

414—1 Piotrkowska 44, tel. 10-89.

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.
Zawadzka № 1.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8
Dla pań od 4—5. 960

Dr. Z. RAKOWSKI

Specjalista chorób uszu, nosa gardła i płuc.
POMORSKA 10.
Przyjmuje od 12—2 i od —7.

PIANINA

najlepszych firm zagranicznych **za gotówkę** oraz **NA RATY** do nabycia

Zakątna 21 m. 18, I-sze piętro

tamże okazyjnie do sprzedania

Kasa Ogniotrwała.

Paryski Salon Mód

w lokalu p. Kantorowej przy ulicy Piotrkowskiej 39, poleca najnowsze modele, kapelusze po cenach konkurencyjnych, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące. 480—2

ŁADNIE I PRĘDKO uczy pisać kaligraf **Ł. BERMAN**
oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji Konstantynowska 7. 930

Dr. Henryk

Kryszek

powrócił.
Al. I-go Maja 3-5.
512—2

Zagubiono 3 weksle.

1) na 1 miljon mkp., wystawca Kronman, Cegielniana 41, zlecenie J. Werner płatny 10.-9;
2) na 200,000 mkp., wystawca i zlecenie to samo;
3) na 800,000 mkp., wystawca Nirenberg, na zlecenie Glikstein, pł. dn. 18.-9. Znalazcę uprasza się doręczyć do Hoffmana Wschodnia 33.

Powyższe weksle unieważnia się.

Młode małżeństwo poszukuje

1 pokoju z kuchnią

od zaraz lub później. Łaskawe oferty pod „A. O. K." do adm. „Republiki". 468—3

M. GLASMAN

ZAWADZKA 30
powrócił z zagranicy
i poleca najnowsze modele jesienne.
Specjalność:

roboty futrzane.

Dr. Maksymiljan

Kon

Dzielna 30
powrócił.

Nauka i wychowanie

(za wyraz 540 mk.)

STUDENTKA Sorbony udziela lekcyj języka francuskiego. Oferty sub „Sorbonne". 448—10

STUDENTKA udziela lekcyj. Przysposabia szybko do egzaminów. Piotrkowska 16, m. 22. 493—2

Nauczyciel nauk handlowych: buchalterji, korespondencji, rachunkowości naucza szybko i gruntownie. Wólczańska 98 m. 14 od 1 — 3 i 6—8. 560—3

7-miu POWIESZONYCH

L. Andrejewa
będzie grane wkrótce
w SCALI
przez Warszawski zespół artystów żyd. teatru
„CENTRAL".

Zamienię z dopłatą

mieszk. 4 pok. wygod. na 3-m p. na większe lub takież na 1—2 piętrze. Pośrednictwo pożądane. Oferty sub. „Wegeszt" do adm. „Republiki". 429—1

Poszukuję mieszkania

4—6 pok. wygod. Pośrednictwo pożądane. Oferty sub. „Wegeszt" do administr. „Republiki". 428-3

Poszukiwany natychmiast

samodzielny buchalter bilansista i Korespondent

władający językami polskim i niemieckim. Oferty uprasza się składać:

A. Meyer
469-3 Południowa № 40.

Ogłoszenia drobne:

Kupno i sprzedaż

(za wyraz 700 m)

KUPUJĘ, płacę 200 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, sztuczne zęby, garderobę, kapy pluszowe. Proszę się przekonać. Zachodnia № 32, poprzeczna oficyna, 1 p. m. № 13, i Konstantynowska № 6 II-gie podwórze L. Milich 330—30

Zagubione dokum.

za wyraz 350 mk.)

Zagubiony został dowód osobisty na imię Perli Elbaum. Uprasza się o łaskawy zwrot Elbaum. Andrzeja 33. 578-3

Zagubiono patent III kl. na imię Teodor Wagner, zam. przy ulicy Aleksandrowskiej 26.

Zagubiono patent III kl. na imię Zygmunt Skowerski, ul. Stefana nr. 9.

Czytajcie „Express Wieczorny"

Dr. Henryk Goldberg

„Unitas", Pusta 19.

Gabinet Röntgenowski, najnowsze urządzenia.

Prześwietlania i zdjęcia rozpoznawcze. Lecznictwo powierzchowne (choroby skóry) i głębokie (zołzy, gruźlica i guzy dobrotliwe i złośliwe)

Pracownia i skład watowych i puchowych

KOŁDER

L. LANDAU

Konstantynowska 10.

Prenumerata: w Łodzi mk. 70,000 z odnoszeniem do domu miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 85,000 miesięcznie. Zagranicą mk. 120.000 miesięcznie.

Republika i Express wieczorny łącznie 120,000.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 1100 za wiersz milimetrowy (na stronie 8 szpalt) W TEKŚCIE: mk 3000 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty) NADESŁANE: mk 2500 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty) NEKROLOGI mk 2000 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). Zaręczynowe i zaślubinowe po tekście mk 100.000. Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon 22-14. — — Godziny przyjęć redakcji 6—7 po południu. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski. — Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 86. —Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Ołtaszewski